VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 76)**
- **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 55)**

z dnia 15 grudnia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 76)

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 55)

15 grudnia 2016 r.

Komisje: Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Polityki Społecznej i Rodziny, obradujące pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Czartoryskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji Spraw Wewnętrznych i Administracji, oraz poseł **Beaty Mazurek (PiS)**, przewodniczącej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, ponownie rozpatrzyły w trybie art. 47 ust. 3 regulaminu Sejmu:

– rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (druk nr 1061 i 1146).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jarosław Zieliński** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Łukasz Piebiak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Marzena Kruk** pełniąca obowiązki dyrektora Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej wraz ze współpracownikami, **Sławomir Filipczak** dyrektor Departamentu Spraw Socjalnych Ministerstwa Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Przemysław Kasprzak** starszy specjalista w Departamencie Legislacyjnym Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, **Mikołaj Juszczyk** główny specjalista w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego, **Mariusz Tyl** przewodniczący Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy Straży Granicznej, **Krzysztof Klimek** przewodniczący Stowarzyszenia Byłych Pracowników Biura Ochrony Rządu, **Andrzej Szary** wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów, **Barbara Ślusarczyk** przedstawicielka Federacji Stowarzyszeń Służb Mundurowych Rzeczypospolitej Polskiej oraz **Renata Bardzał** asystentka przewodniczącej Polityki Społecznej i Rodziny.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa**, **Jacek Karolak**, **Dariusz Lipski**, **Anna Pilarska**, **Brygida Śliwka** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk**, **Ewelina Maksimiec**, **Krzysztof Karkowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Witam państwa. Szanowni państwo, proszę o koncentrację. Witam panią przewodniczącą Beatę Mazurek. Witam panie i panów posłów. Witam naszych gości. Witam pana ministra Jarosława Zielińskiego. Witam pana ministra Łukasza Piebiaka z Ministerstwa Sprawiedliwości.

Szanowni państwo, zgodnie z art. 47 regulaminu Sejmu przystępujemy do ponownego rozpatrzenia przedmiotowego projektu ustawy. Bardzo bym prosił jeszcze Biuro Legislacyjne Sejmu o krótkie przypomnienie i wyjaśnienie, na jakim dokumencie będziemy pracować i jakie poprawki są możliwe do zgłoszenia w tym trybie? Bardzo proszę.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, chciałbym tylko przypomnieć to, co wcześniej mówił pan przewodniczący, że podstawą dzisiejszych prac jest art. 47 ust. 3 regulaminu Sejmu w związku z art. 47 ust. 2 pkt 2. Zadaniem Komisji jest przedstawienie tak zwanego poprawionego sprawozdania. Później oczywiście po przedstawieniu tego poprawionego sprawozdania odbędzie się ponowne drugie czytanie, więc pełen tryb będzie zachowany. Natomiast jeżeli chodzi o samą pracę, to Komisja musi się kierować do tej pory zgłoszonymi poprawkami, wnioskami mniejszości a także wnioskami o odrzucenie. Natomiast oczywiście jeżeli chodzi o zakres zgłaszanych poprawek, to są takie same zasady, jakie obowiązują przy szczegółowym rozpatrzeniu projektu ustawy po pierwszym czytaniu. Tutaj więc innych zasad w zakresie poprawek nie ma.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Jeszcze, żebym miał pewność...

Legislator Krzysztof Karkowski:

Żeby była pewność, podstawą naszych dzisiejszych prac i materiałem jest sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny zawarte w druku 1146, czyli w tym zielonym dokumencie. Na tym dokumencie będziemy pracować. Do tego dokumentu można oczywiście zgłaszać poprawki, które powinny być rozpatrzone przez komisje.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Żebyśmy byli precyzyjni, druk 1146 (druk zielony) zawiera już w sobie poprawki pozytywnie zaopiniowane przez komisje i do nich nie musimy już wracać, natomiast możemy powrócić do tych, które nie zostały zaakceptowane lub do nowo zgłoszonych, tak?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Oczywiście tak. Można również nadmienić, że nie jest konieczne... Żeby wszystko było zgodne z konstytucją i z regulaminem, wystarczy rozpatrzyć poprawki, które zostaną zgłoszone na dzisiejszym posiedzeniu komisji. Jeżeli komisje tak uznają, nie ma potrzeby rozpatrywania każdego punktu ponownie, tak jak to się działo na posiedzeniu komisji, ponieważ szczegółowe rozpatrzenie projektu już nastąpiło. Oczywiście nie ma również przeszkody, żeby tę dyskusję odbyć jeszcze raz.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, do tej pory do prezydium komisji wpłynęła poprawka zgłoszona przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Będę prosił pana ministra o uzasadnienie tej poprawki, bo po przedstawieniu uzasadnienia zostanie ona ewentualnie przejęta przez parlamentarzystów. Wpłynęły też trzy, cztery, pięć poprawek zgłoszonych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Oczywiście wszystkie je przejmuję i też będę prosił pana ministra o ich uzasadnienie. Bardzo proszę o zgłaszanie kolejnych ewentualnych poprawek. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Panie przewodniczący, rozumiem, że zgodnie z zaproponowanym przez pana sposobem pracy, będziemy mieli możliwość złożenia do sprawozdania jeszcze innych poprawek wynikających z dyskusji na posiedzeniu komisji niż te, które już teraz znajdują się u pana przewodniczącego. Zapowiadam więc, bo będę chciał jeszcze przeprowadzić dyskusję nad katalogiem, który jest zawarty w pkt 3, że po tej dyskusji chciałbym zgłosić poprawki do tego katalogu.

Natomiast szanowni państwo, na etapie, na którym jesteśmy, możemy też złożyć wniosek o odrzucenie sprawozdania. Za chwilę taki wniosek złożę, ale myślę, że najpierw należy się państwu kilka słów. Po pierwsze, chciałbym państwu, członkom komisji z Prawa i Sprawiedliwości bardzo podziękować za zaangażowanie w tę sprawę, bo ja mam osobiście takie poczucie, że taki niecodzienny fakt, że projekt wraca do komisji z trzeciego czytania, świadczy o tym, że państwo wpłynęli na decyzje marszałka po to, aby uwzględnić część podnoszonych przez nas, ale podnoszonych także przez związki zawodowe, podnoszonych do tej pory wątpliwości przez Sąd Najwyższy, organizacje

pozarządowe i tak dalej. Bardzo również państwu dziękuję za odpowiedzialne podejście do tego projektu, bo wierzę, że inicjatywa związana z tym, że ten projekt wraca dziś do komisji, wyszła od państwa. Naprawdę dziękuję i za odpowiedzialność i za odwagę w podjęciu tej decyzji.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Natomiast chciałbym złożyć wniosek o odrzucenie projektu. Argumentuję go w bardzo prosty sposób. Otóż ten projekt mimo wszystko jest projektem bardzo skomplikowanym. Na tym etapie, na którym jesteśmy, chciałbym przypomnieć, że dwa dni temu zajmowaliśmy się nim i dwa dni temu doszliśmy do wniosku – myślę, że to też był jeden z wniosków wynikających z posiedzenia komisji – że jeśli chodzi na przykład o katalog, który jest zawarty w pkt 3, to nie mamy wystarczającej wiedzy do tego, żeby ocenić zasadność umieszczenia różnych instytucji w tym katalogu. Dlatego uważam, że na dzień dzisiejszy formalnie lepszym rozwiązaniem byłoby odrzucenie tego projektu, a następnie skierowanie nowego przedłożenia z uwzględnieniem tych wszystkich uwag, które państwo postanowiliście uwzględnić i które będziecie proponowali w tych poprawkach, jakie za chwilę złożycie jako poprawki rządowe, ale projektu poprzedzonego konsultacjami po to, żebyśmy rzeczywiście wszystkie szczegóły, które są zawarte w tym projekcie, szczególnie dotyczące katalogu różnego rodzaju instytucji, które znajdują się pkt 3, i wszystkie wątpliwości byli w stanie wyjaśnić. Dlatego składam wniosek o odrzucenie, uważając, że ponowne skierowanie byłoby z korzyścią dla jakości projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem całości projektu ustawy? Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

21 głosów za, 32 głosy przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Wniosek nie uzyskał akceptacji. Proszę państwa, chciałbym zapytać w takim razie pana mecenasa, czy według pana bardziej prawidłowa byłaby praca już tylko nad poprawkami zgłoszonymi na obecnym posiedzeniu czy praca polegająca na rozpatrywaniu artykułu po artykule według przedłożenia z zielonego druku?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. W opinii Biura Legislacyjnego obie możliwości są równorzędne, natomiast...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo, wniosek formalny. Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, panowie ministrowie, chciałbym złożyć wniosek formalny, aby procedować na dzisiejszym posiedzeniu w taki oto sposób, aby przedmiotem tego posiedzenia było rozpatrzenie tych poprawek, które zostały zgłoszone i aby w takim trybie rozpocząć i zakończyć w sposób odpowiedni to czytanie, które zostało skierowane ponownie do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów posłów jest... Rozumiem, że są wnioski przeciw. Proszę – już chciałem skonsumować – proszę bardzo.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję. Wniosek przeciwny o czytanie tego projektu ustawy na podstawie zielonego druku artykuł po artykule, zmiana po zmianie. Tam, gdzie nie będziemy mieli uwag, tych uwag nie będzie, będą tam, gdzie są poprawki dla łatwiejszego przyswajania tego wszystkiego. Wydaje się, że ta procedura nie jest zbyt skomplikowana ani zbyt czasochłonna.

Jest jeszcze jedna uwaga, panie przewodniczący. Proszę o dostarczenie nam poprawek złożonych przez pana ministra. Będzie trudno odnosić się do nich, nie mając ich przed oczami.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo, pan przewodniczący Marek Wójcik.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, chciałbym tylko przypomnieć pana deklarację sprzed 5 minut, że będziemy mogli zgłaszać poprawki również na posiedzeniu Komisji. W związku z tym chciałbym, żebyśmy dochowali tej zasady.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak jest.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Poprawki są przecież już do art. 1.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak jest.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Proszę o możliwość zgłoszenia takich poprawek. W tym sensie – myślę – wniosek pana przewodniczącego Polaczka jest po prostu niezasadny, dlatego że jego przyjęcie doprowadzi do sytuacji, w której ja poprawek do zmiany nr 3 w art. 1 nie będę mógł już zgłosić.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dlaczego?

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Panie przewodniczący, rozpatrujemy to w taki sposób, że te poprawki, które spływają do prezydium, zostaną rozpatrzone tak, jak pan to dzisiaj zaproponował. Nikt tutaj nie ogranicza z pań i panów posłów. Jeśli będą dodatkowe poprawki, które chcecie sformułować, proszę je przedłożyć – one będą przedmiotem głosowania w stosownym trybie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pan poseł Meysztowicz.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Panie przewodniczący, ja oczywiście też doceniam, że państwo cofnęliście się trochę z tym projektem i uznaliście, że te przepisy rzeczywiście nie są szczęśliwe, bo one bardzo krzywdzą wielu funkcjonariuszy. Jesteśmy w stanie jako opozycja to docenić. Natomiast czy ktoś byłby w stanie powiedzieć mi, dlaczego...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Panie pośle, ja tylko przypomnę, w jakim jesteśmy punkcie. Był wniosek formalny i wniosek przeciwny do tego wniosku formalnego. Rozumiem, że pan...

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dobrze, ale ja tylko...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Odnośnie trybu pracy, tak?

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Tak, trybu pracy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Uważam, że ze względu na to, że – powiedzmy – w ciągu jednego dnia szykujemy nowe poprawki, nie wiem, czy akurat ten tryb jest odpowiedni, to czy nie należałoby w ogóle przełożyć tego posiedzenia komisji albo zarządzić przerwę, dlatego że nadal nie mamy opinii, o które prosiliśmy. Nie rozumiem, skąd ten pośpiech w procedowaniu tej ustawy. Jeżeli rzeczywiście wszystkim zależy, to znaczy, wnioskodawcom zależy...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Panie pośle, nie ma żadnego pośpiechu. Rozpatrzyliśmy już ten projekt i chodzi tylko o to, żebyśmy ponownie nie rozpatrywali tego samego, co już było niekontrowersyjne. Chciałem skoncentrować się tylko i wyłącznie na tym, co zostanie złożone jako nowe poprawki bądź powielone poprawki, które już były zgłaszane, i to wszystko. Każdy będzie mógł zgłosić. Działa, wszystko działa. Proszę nie...

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

O, teraz zaczęło działać. Tylko skończę. Chodzi mi tylko o to, że za bardzo się z tym spieszymy. Wszystko wskazuje na to, że ten pośpiech jest spowodowany tym, że jest to ustawa okołobudżetowa, że są potrzebne pieniądze, które przyniesie ta ustawa, i stąd ten pośpiech, bo nic nie stałoby na przeszkodzie, żeby procedować dalej tę ustawę po Nowym Roku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pan poseł Wilk.

Poseł Wojciech Wilk (PO):

Panie przewodniczący, przedstawię tylko jeszcze jeden argument za trybem procedowania, o którym mówiła pani poseł Magdalena Kochan. Przypomnę, że do jednej zmiany może być na przykład kilka poprawek, więc gdybyśmy szli kolejnymi zmianami, byłoby to naprawdę bardziej logiczne i wykluczylibyśmy później jakieś...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Augustynowska.

Poseł Joanna Augustynowska (N):

Mam prośbę, żebyśmy przed rozpoczęciem procedowania mogli uzyskać przynajmniej kompletne druki, bo ja na przykład takich druków jeszcze nie mam. Wiem, że one są w trakcie kserowania. Może więc, zanim przystąpimy do procedowania, dajmy sobie odrobinę czasu, żeby się z tym po prostu zapoznać?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (N):

Bardzo dziękuję, ja również chcę zabrać głos w sprawie trybu procedowania. Panie przewodniczący, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, bardzo bym prosił, żeby przed rozpoczęciem procedowania zmian bądź projektu pan minister był uprzejmy przedstawić jakby myśl ogólną, która kryje się za przygotowanymi poprawkami, jak rozumiem, przez rząd, żebyśmy mieli taką ogólną informację na temat tego, w którym kierunku to zmierza. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Polaczek.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Żeby nie robić problemów i niepotrzebnie nie tracić czasu, przychylam się i chciałbym zmodyfikować mój wniosek w taki sposób, żebyśmy procedowali artykuł po artykule, ale w tym znaczeniu, że jeżeli są poprawki do kolejnego punktu, to są one rozpatrywane, jeśli nie, to po prostu idziemy dalej. Myślę, że to również konsumuje propozycje pana

posła Wójcika i tych kolegów, którzy również w tej sprawie chwilę temu zabierali głos. Myślę więc, że...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Augustynowska.

Poseł Joanna Augustynowska (N):

Na razie dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę państwa, w takim razie przechodzimy do procedowania, kierując się głosem pana przewodniczącego Polaczka, który wycofał swój pierwotny wniosek.

Proszę państwa, czy do art. 1 do zmiany 1 w art. 1 pkt 5 (nowe brzmienie) są poprawki? Bardzo proszę, pan poseł Wójcik.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Mam poprawkę do art. 1. Panie przewodniczący, mam tylko taką uwagę, bo jak patrzę na zestawienie poprawek przygotowanych przez rząd, to rozumiem, że to jest poprawka: „po art. 8 dodać art. 8a”, więc *de facto* ta poprawka powinna być chyba rozpatrywana jako pierwsza, zanim przystąpimy do tych zmian. Mam też pewną wątpliwość, czy nie wykracza to poza zakres ustawy, która została przygotowana, ale to jest tylko wątpliwość. Wydaje mi się, że ta poprawka po prostu powinna być rozpatrywana jako pierwsza.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Proszę państwa, ja mam do nas wszystkich ogromną prośbę. Problem, który jest w tej chwili, naprawdę jest trudny, również jeśli chodzi o procedurę. Jeżeli wszyscy mówimy jednocześnie, nikt z nas nie jest w stanie śledzić tego, co robimy, i na bieżąco reagować na to. Stąd prośba również do naszego sekretariatu o rozdawanie tych wszystkich poprawek nieco ciszej. Bardzo was o to proszę. Naprawdę problematyka jest trudna, procedowanie jest trudne, skupmy się wszyscy i po prostu nie rozmawiajmy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo za te wszystkie głosy. Podzielam opinię pani przewodniczącej. Proszę państwa, poprawka nr 1, którą podpisuję w imieniu parlamentarzystów, przygotowana przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji: „po art. 8 dodaje się art. 8a w brzmieniu:”. Bardzo proszę pana ministra o uzasadnienie.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, ta poprawka – trzymam bardzo blisko mikrofon, więc te mikrofony chyba niezbyt dobrze pracują w tej sali, staram się być blisko – jest odpowiedzią na jeden z wątków dyskusji, która toczyła się w ostatnim czasie w związku z projektem ustawy. Mianowicie usłyszeliśmy cały szereg takich głosów, że ci funkcjonariusze, którzy zostali dopuszczeni do pracy w wolnej Polsce w różnych służbach i którzy w sposób rzetelny pełnili swoje obowiązki, którzy mają swoje zasługi po roku 1990, byli nawet odznaczani, nagradzani, ofiarnie, że tak powiem, wykonywali swoje obowiązki niezależnie od tego, że wcześniej pełnili służbę w organach bezpieczeństwa totalitarnego państwa, powinni być potraktowani inaczej niż reszta. Po rozważeniu tych argumentów proponujemy taki przepis, który został państwu przedłożony w poprawce nr 1. To byłoby wprowadzenie art. 8a po art. 8 ustawy – nazwijmy to – ustawy matki, ustawy zmienianej tą nowelizacją, która w tej chwili jest procedowana, którą się zajmujemy. Ten art. 8a brzmiałby tak:

„Minister właściwy do spraw wewnętrznych, w drodze decyzji, w szczególnie...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Jeszcze raz bardzo proszę o ciszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Więc jeszcze raz poprawka:

„Minister właściwy do spraw wewnętrznych, w drodze decyzji, w szczególnie uzasadnionych przypadkach może wyłączyć stosowanie art. 15c, art. 22a i art. 24a w stosunku do osób pełniących służbę, o której mowa w art. 13b – czyli w mieszczącą się w ramach całego katalogu, który omawialiśmy szczegółowo – ze względu na: krótkotrwałą służbę przed dniem 31 lipca 1990 r. oraz – a więc byłaby to przesłanka łączna – rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po dniu 12 września 1989 r. (przypominam, to jest data powstania rządu pana premiera Tadeusza Mazowieckiego) w szczególności z narażeniem zdrowia i życia”.

I ust. 2 tej poprawki:

„Do osób, o których mowa w ust. 1, stosuje się odpowiednio przepisy art. 15, art. 22 i art. 24”.

Krótko mówiąc, te ograniczenia, które wprowadzamy nowelizacją ustawy w stosunku do osób spełniających te łączne przesłanki, nie miałyby zastosowania.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, proponujecie państwo pełną uznaniowość i takie pojedyncze traktowanie: „kogo lubię, temu dam”. Przepraszam, że mówię w taki lapidarny sposób, ale ta uznaniowość nie może być wzięta pod uwagę przez posłów. Chciałabym panu ministrowi i nam wszystkim przypomnieć rozporządzenie Ministra Skarbu z 25 marca 1931 r., w którym funkcjonariusze państwowi – a do nich rozporządzenie zalicza między innymi oficerów i szeregowych Wojska Polskiego oraz oficerów i szeregowych Policji Państwowej – wlicza się do pełnej wysługi emerytalnej pełną ilość lat służby w byłym państwie zaborczym. To jest sprawiedliwe traktowanie wszystkich obywateli w kraju, który po 123 latach odzyskał niepodległość. Trzy systemy administracji, trzy systemy przecież nieprzychylne Polsce, rozdzierające Polskę na trzy części, systemy połączone w jeden organizm w roku 1918 mówiły, że policjanci i żołnierze służący w państwach zaborczych mają prawo do emerytury wypłacanej przez państwo polskie. Dlaczego chcemy w sposób uznaniowy przyznawać emerytury i renty rodzinne oraz renty inwalidzkie tym, którzy od 1990 r. chronili nasze bezpieczeństwo, chronili naszych najbliższych, chronili nasze dzieci? Jak można nie zauważyć, że robili to z poświęceniem i z pełnym przekonaniem, że są takie dni, w których narażają swoje życie bezpośrednio? Co dzisiaj powiemy wdowie po panu, który rozbrajał bombę na stacji Shell? Dlaczego uznaniowo tylko pan minister, który raz będzie lubił, raz nie będzie lubił – nie mówię o panu ministrze Zielińskim ani Błaszczaku, ale każdym pełniącym, funkcję ministra – ma uznawać lub nie uznawać ich zasług? Dlaczego będziemy mówić albo czekać na uznanie w kolejce rozpatrywania ustawiać kogoś takiego, jak Czempiński, jak żołnierze-lekarze, którzy brali udział w operacji Pustynna Burza, w operacji Samum, jak pani Grażyna Biskupska, która zlikwidowała mafię w Warszawie? Powiedzcie mi państwo, dlaczego my nie chcemy uszanować pracy tych ludzi, którą podjęli w imieniu naszego bezpieczeństwa, w imię naszego bezpieczeństwa, sami swoje narażając? Dlaczego to ma być uznaniowe? W żadnym razie nie można poprzeć tej poprawki.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję pani poseł. Pani poseł Janyska, potem pan poseł Szłapka.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, nie będę powtarzała tego, co powiedziała pani poseł Kochan, bo dokładnie też chciałam zwrócić uwagę na tę uznaniowość. Chciałabym jednak w związku z tym zapytać, jak państwo sobie to wyobrażacie? Pan minister Zieliński powiedział, że to jest odpowiedź na wnioski, które pojawiały się w dyskusji, na wnioski zainteresowanych grup społecznych. Mam wobec tego pytanie do obecnych tu na sali, czy o taki właśnie system wnioskowali? Czy wnioskowali o to, aby była uznaniowość? Czy wnioskowali o to, aby minister w zależności od swoich emocji, od swoich

osobistych urazów, w zależności również od swojego przygotowania kompetencyjnego, a może i dobrego humoru decydował o tym, że jedna osoba będzie miała obniżoną emeryturę, druga – nie? Czy to jest, proszę państwa, również jakaś zapowiedź – nie wiem – w ogóle jakichś zmian systemu emerytalnego w Polsce, że będzie wprowadzana uznaniowość tą ścieżką w stosunku do innych sytuacji i kolejnych grup zawodowych? Czy to będzie objęte decyzją administracyjną? Czy podporządkowujemy system emerytalny postępowaniu administracyjnemu? Czy to jest w ogóle, proszę państwa konstytucyjne? Czy tak można pochodzić do systemu emerytalnego. Jeszcze raz ponawiam pytanie. Czy takie były wnioski i czy o to chodziło – czy pan minister się nie pomylił?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Szłapka.

Poseł Adam Szłapka (N):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, uzasadniając tę poprawkę, powołuje się pan na głosy, które padały w debacie. Mam wrażenie, że pan minister nie do końca się wsłuchiwał w te głosy, bo głosy, które padały ze strony wszystkich partii opozycyjnych, mówiły wprost, stwierdzały jakby fakt, że jeżeli ktoś jest funkcjonariuszem, decyduje się na pracę w Policji czy w służbach, to jakby z założenia wie, że być może będzie musiał narażać życie i decyduje się na to między innymi dlatego, że ma pewne związane z tym przywileje. Mówimy o funkcjonariuszach, których państwo dopuściło pozytywną weryfikacją do pracy w służbach. Oni zdecydowali się na tę umowę z państwem, państwo podpisało z nimi tę umowę i oni wiedzieli o tym, że mogą być takie sytuacje, że będą narażać życie. Ja mam wrażenie, że ta poprawka nie poprawia niczego. Myślę, że można pokusić o stwierdzenie, że ona jeszcze pogarsza tą ustawę o tyle, że... To znaczy, na jakiej podstawie, jakim prawem pan minister będzie decydował, czy dany funkcjonariusz narażał życie czy nie? To jest wprowadzanie uznaniowości i upolityczniania pracy funkcjonariuszy. To znaczy, ktoś, kto ma lepsze poglądy polityczne, będzie miał większe prawo do tego, żeby otrzymać uposażenie emerytalne, inny nie. Ta poprawka absolutnie nie poprawia tej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Sosnowski.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, panie ministrze, szanowni państwo, rozumiem, że jeżeli tworzymy prawo, to ono powinno być odpowiedzialne, jasne i klarowne. To, że art. 8 jest artykułem uznaniowym, nie podlega dyskusji, ale mam konkretne pytanie, bo chcę wiedzieć, muszę mieć pewność, nad czym głosuję. Otóż, panie ministrze, w art. 8 pkt 1 czytamy: „krótkotrwałą służbę przed dniem 31 lipca 1990 r.". Co to znaczy „krótkotrwała służba"? Czy to jest miesiąc, dzień, rok, 5 lat, ile? Chcę wiedzieć, konkretnie, ile znaczy „krótkotrwała", bo to jest ważne? W pkt 2 z kolei czytamy, że „rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po dniu 12 września 1989 r.". Co to znaczy „rzetelnie"? Jeśli ktoś nie był karany dyscyplinarnie, to znaczy, że wykonywał rzetelnie swoje obowiązki czy nie? Chcę mieć jasność. Dalsza część tego pkt 2 jest dla mnie jasna, ale chcę wiedzieć, czy jeśli nie był karany, to już oznacza rzetelne wykonywanie obowiązków czy nierzetelne? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Andrzej Maciejewski.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, ja mam pytanie do pana ministra, czy pan minister w poprawce 1 zgodziłby się na pewien jeszcze jeden krok do przodu po to, żeby nie skomplikować, lecz uprościć, bo proste rozwiązania są najlepsze, najbardziej skuteczne. Co by pan powiedział na to, żebyśmy w art. 8a pkt 1 mieli taką treść: „Minister właściwy do spraw wewnętrznych, w drodze decyzji, wyłącza stosowanie art. 15c, art. 22a i art. 24a w stosunku do osób pełniących służbę...", i tak dalej i tak dalej? Mówiąc krótko, wyrzucamy „w szczególnie uzasadnionych przypadkach" (może, nie

może). W pkt 1 i 2 mamy wskazane, że były rzetelne działania, że była jakaś krótkotrwała służba. Może to jest słuszny kierunek, żeby nie podtrzymywać tej zbędnej teraz dyskusji? To przecież tak naprawdę nie zmienia sensu, słusznego sensu pana inicjatywy. Co pan na to? Czy byłby pan w stanie to poprzeć? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Wszystkie kluby miały możliwość wypowiedzenia się na ten temat. Proszę, panie ministrze. Nie, teraz udzielę głosu panu ministrowi. Była seria pytań. Za chwilę zasypiemy się tymi pytaniami.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, po pierwsze, chciałbym odesłać państwa posłów do obecnego brzmienia art. 8, brzmienia, które jest, które obowiązuje. To nie jest jakieś szczególne novum. Ta konstrukcja to jest wpisanie się w tryb przewidziany w art. 8. Ust. 1 tego artykułu brzmi tak:

„Funkcjonariuszom oraz członkom rodzin pozostałym po zmarłych funkcjonariuszach, jeżeli osoby te wskutek szczególnych okoliczności nie nabyły prawa do zabezpieczenia emerytalnego przewidzianego w ustawie odpowiednio ministrowie: właściwy do spraw wewnętrznych, obrony narodowej oraz sprawiedliwości – a więc tu trzech ministrów otrzymuje takie uprawnienie – każdy w zakresie swojego działania mogą przyznać – znowu do pana, który mówił ostatnio, mogą przyznać, nie przyznają – w drodze wyjątku zaopatrzenie emerytalne nieprzekraczające odpowiednich świadczeń przewidzianych w ustawie". Więc jest ten tryb. On jest zapisany w obecnie obowiązującej ustawie.

Tą poprawką chcemy stworzyć taką możliwość, żeby właśnie przy łącznym spełnieniu przesłanek, o których mowa w tej poprawce, można było wyłączyć stosowanie tych artykułów ograniczających wobec tych funkcjonariuszy, którzy będą właśnie zakwalifikowani do tych przesłanek. Jest tu oczywiście jakaś uznaniowość. Przecież i w art. 8, który obecnie obowiązuje, i tutaj jest, ale tego w sposób obligatoryjny nie da się zapisać, bo każdą sytuację trzeba ocenić. Chyba nikt z państwa nie dąży do tego, że wszyscy oni, wszyscy funkcjonariusze według katalogu zapisanego w art. 13b mają być wyłączeni, bo inaczej ta ustawa nie ma sensu, prawda? Chyba nie ma tu apoteozy służb SB i jej różnych struktur i odnóg, bo wszyscy państwo podczas pracy w komisji czy w komisjach ostatnio zarzekaliście się, że nikt nie broni przywilejów tych osób. Stwarzamy więc taką możliwość, żeby potraktować te szczególne przypadki naprawdę inaczej. Naprawdę proszę czytać tę propozycję brzmienia art. 8a w kontekście obecnie obowiązującego art. 8.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, wszystkie kluby wypowiedziały się. Teraz proszę... Tak, wypowiedziały się. Proszę mi pozwolić dokończyć. Proponowałbym, żebyśmy... jest wniosek za przyjęciem poprawki. Bardzo bym teraz prosił o przyjęcie... Rozumiem, że kilkadziesiąt głosów na temat tej poprawki? Proszę państwa, tak się w żadnej komisji nie pracuje.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Panie przewodniczący, jak chcę zgłosić poprawkę.

Głos z sali:

Panie przewodniczący, chcemy tylko doprecyzować.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę państwa, nie – proszę pozwolić mi dokończyć. W sprawie tej poprawki wszystkie kluby miały możliwość wypowiedzieć się. Odpowiedź... Ale proszę mi pozwolić dokończyć. A skąd pani wie, co chcę powiedzieć? Chciałem właśnie udzielić pani głosu, ale pani mi to uniemożliwia. Szanowna pani poseł, nie można po przyimku czy zaimku czy przecinku od razu na siłę przekrzykiwać się. Proszę państwa, chciałbym zaproponować normalną dyskusję na ten temat, bo jest las rąk, w tym są osoby, które po raz czwarty zabierają głos, i są osoby, które ani razu nie zabierały głosu, a państwo nawet nie dajecie mi sformułować swojego wniosku. Proponuję, proszę państwa, żebyśmy przeprowadzili dyskusję w ten sposób, że najpierw, jak państwo zauważyliście, udzieliłem wszyst-

kim państwu ze wszystkich klubów głos, potem były odpowiedzi pana ministra. Teraz proponowałbym, żebyśmy zgłosili ewentualne wnioski o odrzucenie tej poprawki bądź poprawki do poprawki, żebyśmy zmierzali już do głosowania tej poprawki. Bardzo proszę, pan poseł Biernacki.

Poseł Marek Biernacki (PO):

Panie przewodniczący, z wielkim szacunkiem poprawka pierwsza jest poprawką kluczową dla wszystkich posłów, nie tylko posłów z partii opozycyjnych, ale – podejrzewam – również z Prawa i Sprawiedliwości. Wszyscy, jak podejrzewam, mają wątpliwości wobec tej poprawki, czy ona precyzyjnie wyraża opinię, którą przedstawiały komisje oraz przedstawiciele różnych służb. Ja na przykład po przeczytaniu *ad hoc* – być może robię to nieprecyzyjnie – nie wiem, czy jest przepis, który wywoływał najwięcej emocji – to było w zmianie 5 w art. 15 pkt 3, że wysokość emerytury zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ogłaszana przez prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Nie wiemy, czy to jest, czy tego nie ma, czy ta poprawka to obejmuje? Dostaliśmy poprawki bardzo niedawno i nie mamy precyzyjnej odpowiedzi. Nie ukrywam, że tak naprawdę podstawowym sporem, podstawowym elementem tej dyskusji jest to, czy projekt ustawy – odpowiedzi na to pytanie nie usłyszeliśmy – zahacza i narusza prawa, które uzyskali i wypracowali wszyscy funkcjonariusze, służąc Najjaśniejszej Rzeczypospolitej po 1990 r.? Nie wiemy tego. Ja w każdym bądź razie nie wiem i dlatego proszę o precyzyjne i jasne przedstawienie tej pierwszej poprawki, tej, którą mamy głosować. Chyba wyrażam zdanie większości ludzi.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz pan przewodniczący Sosnowski.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie przewodniczący, ja w sprawie formalnej.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Ja nikogo tu nie bronię – ja chcę mieć tylko jasność i zadałem bardzo konkretne pytania, na które nie usłyszałem odpowiedzi. Chcę rozumieć zapisy pkt 1 i 2.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, chciałbym udzielić głosu tym, którzy po raz pierwszy... Przepraszam, pani przewodnicząca Kochan, ale gdybym mógł udzielić głosu panu posłowi Tomaszowi Szymańskiemu, bo bardzo długo się zgłaszał. Proszę bardzo.

Poseł Tomasz Szymański (PO):

Dziękuję bardzo. Wysoka Komisjo, ja już nie zamierzam wskazywać na argumenty, które przed sekundką padły, dotyczące uznaniowości pana ministra, ale przede wszystkim przyłączam się do głosu mówiącego o nieostrości przepisów związanych z horyzontem czasowym – krótkotrwałości pozostawania w służbie, a także o kwestii ocennej dotyczącej rzetelności wykonywania zadań. Moje pytanie jest konkretne. Panie ministrze, skąd się wzięła koncepcja wprowadzenia art. 8a po art. 8, który dotyczy funkcjonariuszy oraz członków rodzin pozostałych po zmarłych funkcjonariuszach? Jest to dla mnie absolutnie nieczytelne i niemające bezpośredniego związku, bo art. 8 w ustawie matce wyraźnie mówi, że funkcjonariuszom oraz członkom rodzin pozostałym po zmarłych funkcjonariuszach i tak dalej, i tak dalej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. To jest rzeczywiście pytanie. Bardzo proszę, pani poseł Augustynowska.

Poseł Joanna Augustynowska (N):

Ja mam bardzo konkretne i – wydaje mi się – proste pytanie. Na konkretną odpowiedź na to pytanie oczekuję przed głosowaniem. Powtórzę to pytanie, bo ono wybrzmiało tutaj już dwukrotnie. Co oznacza wyrażenie „krótkotrwała służba”? Czy to jest miesiąc,

dzień? Jakie są ramy i co będzie to określać? Co oznacza wyrażenie „rzetelne wykonywanie zadań”? Musimy przed głosowaniem mieć wyraźnie określone, jaką grupę osób te poprawki obejmą, a które zostaną z tego wykluczone. Panie ministrze, proszę odpowiedzieć na te bardzo proste pytania.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Piechota.

Poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Ja dokładnie w tym samym duchu, bo wychodzi na to, że minister komuś, komu będzie chciał, da, a komu nie będzie chciał, to nie da. Absolutna uznaniowość. To nie może być w żaden sposób norma, która tworzy podstawę podejmowania decyzji. W ogóle kto i w jakim trybie może jeszcze to weryfikować? Swoi będą dostawać, nieswoi będą mówili...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Edward Siarka.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję bardzo. Dzień dobry państwu. W każdym razie chciałbym dopytać o kwestię zapisu art. 8, konkretnie pkt 1 i 2...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę państwa, proszę o ciszę, bo nawet tutaj ciężko usłyszeć.

Poseł Edward Siarka (PiS):

...bo być może ta krótkotrwałość, o której mówimy, jest zawarta w datach, które są w tych punktach, mianowicie – to jest również przedmiot naszego sporu – ktoś kto pracował między 12 września 1989 r. czyli przed datą powstania rządu Mazowieckiego i jego exposé do czasu rozwiązania Urzędu Ochrony Państwa, przepraszam, SB, czyli 31 lipca 1990 r. Rozumiem, że ta krótkotrwałość dotyczy jak gdyby tego okresu czasu. Czy tak to należy, panie ministrze, czytać, czy można sobie szerzej interpretować ten przepis? Jest istotne, czy ten zapis 31 lipca 1990 r. jest tworzony na potrzeby tego konkretnie artykułu, czy też odnosi się do całości przepisów ustawy?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Odnoszę jednak wrażenie, że przepis dotyczący tego czasu między wrześniem 1989 r. a lipcem 1990 r. już rozstrzygnęliśmy w przyjętej poprawce. Pan poseł Janusz Śniadek.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, chciałbym się odnieść do tego postulatu czy wątpliwości dotyczącej zdefiniowania czy określenia „krótkotrwała służba przed dniem 31 lipca”. Otóż jakiekolwiek próby doprecyzowania tego, co znaczy „krótkotrwała”, oznaczałyby po prostu zmianę tej daty. Wydaje mi się, że data jest tak oczywista, że w żaden sposób nie powinna być zmieniana i w tym momencie nie ma innej możliwości, niż pozostawienie tu pewnej uznaniowości panu ministrowi. Podobnie jak kwestia tego pkt 2 mówiąca o rzetelnym wykonywaniu zadań. Zwracam uwagę, że generalnie – nie chcę tu oceniać – 90% tych decyzji będzie podjęta w najbliższych dwóch-trzech miesiącach, żeby ta ustawa mogła wejść w życie i mogła być realizowana pod koniec trzeciego kwartału. Jeżeli dobrze pamiętam, 1 października jest datą wejścia w życie i obowiązywania. Wcześniej musi się dokonać ta weryfikacja. Natomiast funkcjonariuszy, którzy służą dłużej, 26–27 lat będzie niedługo od roku 1989 – jest chyba bardzo niewielu. Nie wiem, czy w ogóle są takie przypadki, więc ta ustawa będzie skonsumowana – przepraszam za takie brzydkie wyrażenie – w ciągu najbliższych paru miesięcy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Mrzygłocka.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, zwróćcie uwagę, że każda osoba albo prawie każda, która się wypowiada, mówi, że jej zdaniem co innego znaczy

„krótkotrwała". Jeśli chodzi o „rzetelne", nikt się nie wypowiada, bo ja nie wiem, czy przed 1990 r. to było inne „rzetelne", a po 1990 r. jest inne rzetelne. Na razie do „rzetelnego" jeszcze nie przeszliśmy. Natomiast nie ma jednoznacznego określenia, co to znaczy „krótkotrwała". Tak samo nie wiadomo, co znaczy „rzetelne". Jeżeli my dzisiaj, procedując tę ustawę, nie potrafimy powiedzieć jednoznacznie, to jaki to będzie miało wpływ i jak będą rozumieć tę ustawę osoby, których ta ustawa będzie dotyczyła? Każdy będzie to rozumiał inaczej. Nie wiem, czy my powinniśmy w ten sposób? Jestem przekonana, że nie powinniśmy w ten sposób procedować, żeby ustawa nie była jednoznaczna.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Bardzo bym prosiła, żeby te definicje „krótkotrwała" i „rzetelne" zostały zapisane tak, żeby to było jednoznacznie rozumiane.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Odnotowałem sobie, to był czwarty głos pytający o tę samą sprawę. Teraz poproszę panią poseł Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Proszę państwa, dyskutujemy, co to znaczy „rzetelnie" i „krótkotrwała". Problem jest o wiele bardziej poważny, ponieważ art. 8a, wprowadzany po art. 8, który oznacza szczególną rolę ministra w przyznawaniu w szczególnych okolicznościach rent dla wdów i dzieci – rent rodzinnych. Rozumiem, że art. 8a ma oznaczać, że wszyscy funkcjonariusze, którzy po 1990 r. pełnili służbę na rzecz wolnej Rzeczypospolitej, będą otrzymywać emerytury, renty po swoich mężach oraz dzieci po swoich ojcach – renty rodzinne w drodze wyjątku. O tym mówimy, proszę państwa. Dlaczego i z jakiego powodu funkcjonariusze służący naszemu bezpieczeństwu z narażeniem własnego życia mają nie mieć prawa do emerytury, tylko mają mieć ją przyznawaną w drodze wyjątku. To jest przedmiot naszej rozmowy? Jeżeli pan poseł Śniadek zapewnia mnie, że 90% tych osób zapewne w drodze wyjątku otrzyma te emerytalne uprawnienia, które im się należą, bo konstytucja im je zapewnia, to oznacza, że wszyscy funkcjonariusze – daj Boże zdrowie, 200 tys. osób ma objąć ta ustawa, nie na podstawie wyliczeń rządowych, tylko na podstawie wyliczeń wszystkich organizacji, które wypowiadają się na ten temat – 200 tys. zł osób, i 90% z tych 200 tys. osób w drodze decyzji administracyjnej, a nie obowiązującego prawa, będzie otrzymywało emerytury. To tak, proszę państwa, jakby w systemie emerytalnym 90% ubezpieczonych otrzymywało emerytury na podstawie wyjątkowych przepisów przyznawanych przez ministra rodziny, pracy i polityki społecznej lub prezesa ZUS lub prezesa Rady Ministrów. To jest przedmiot naszej rozmowy. Jeżeli usuniemy te wady, to nie ma powodu dochodzić, że szczególne okoliczności odnoszące się do wdowy, która się znalazła po funkcjonariuszu, nie wchodzące w kryteria, które są przyznawane w normalnej drodze, minister uwzględnia. I te kryteria rzeczywiście trudno określić co do jednego punkciku. Stąd ta wyjątkowość. Rozmawiamy dzisiaj o przyznawaniu w drodze wyjątku emerytur funkcjonariuszom, którzy służyli wolnej ojczyźnie. O tym mówimy i tego dotyczy ta poprawka.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Proszę państwa, mam bardzo duży problem, ponieważ państwo zgłaszają się po raz trzeci i czwarty. Pan poseł Raniewicz zgłasza się pierwszy raz. Tak, widzę pana posła. Proponuję, żeby zabrał głos pan poseł Grzegorz Raniewicz, który pierwszy raz będzie zabierał głos, a potem pan minister. Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Raniewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, panie przewodniczący, Wysokie Komisje, na wstępie taki głos podziękowania, że nastąpiła swoista refleksja i że ministerstwo pochyliło się i chce dokonać istotnych zmian, bo dostrzega to, że wielu funkcjonariuszy niesłusznie zostałoby ukaranych odebraniem prawa emerytalnego. Dziękujemy za to, ponieważ o to toczyliśmy bój na poprzednich posiedzeniach. Jednocześnie trzeba zwrócić uwagę

na to, że powstaje swoisty chaos przepisów i poprawek, nad którym już nawet ministerstwo nie jest w stanie zapanować. Rozumiemy to. Wynika to zapewne z krótkiego okresu, jaki pan minister miał na to, żeby przygotować te poprawki. Rozumiemy dobre chęci, ale z tych dobrych chęci w tym momencie jednak nie wyłania się dobre prawo. W związku z tym, aby wszyscy mogli nad tym spokojnie popracować, pragnę zgłosić wniosek formalny: dajmy sobie czas, spotkajmy się na następnym posiedzeniu Sejmu, dajmy sobie te kilkanaście dni czasu na to, abyśmy mogli spokojnie zapoznać się z tym, jak te poprawki wpływają na całą ustawę, żebyśmy mogli zobaczyć, zapoznać się z głosem osób, które to prawo będzie dotyczyło, gdyż podejrzewam i stawiam tutaj wszystko przeciwko królestwu, że na pewno znowu okaże się, że jest ileś tam przypadków dobrych funkcjonariuszy, którzy jednak mimo to zostaną ukarani. Składam wniosek formalny o przerwę i kontynuowanie posiedzenia Komisji i rozpatrywanie dalej na następnym posiedzeniu Sejmu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, panie pośle, chociaż cały pana wywód... Rozumiem pana dobrą intencję, chociaż cały pana wywód tak niezwykle istotny oparty był na twierdzeniu, że wszystko robione jest w pośpiechu, a przecież wszyscy wiemy, że mamy 25 lat prac nad tą sprawą i nierozwiązaną kwestię. Pośpiech więc jest niesamowity, tak. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Po pierwsze, nie jest prawdą to, co powiedział poseł Raniewicz, że jest jakiś chaos i że nikt nie panuje nad tymi poprawkami. Panie pośle, proszę nie przypisywać cech swojej świadomości innym, bo sprawa jest... Bardzo kulturalni państwo jesteście, a będziecie jeszcze bardziej kulturalni, jeżeli będę mógł odpowiedzieć na pytania.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę państwa, nie. Mam gorącą prośbę.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Można zakrzyczeć.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Państwo jednocześnie podnosicie rękę i wypowiadacie się.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Można oczywiście zakrzykiwać, Można w obronie byłych funkcjonariuszy SB dalej jeszcze ten wrzask uprawiać, ale opanujcie się państwo. Opanujcie się państwo naprawdę, bo w ogóle nie wiecie, o czym mówicie w swoich wystąpieniach, a jeszcze zarzucacie, że jest chaos i że nikt nie panuje nad poprawkami. Były rozliczne dyskusje. Wsłuchaliśmy się w nie. Przedstawiane dzisiaj propozycje są w jakimś stopniu tego wynikiem. To prawda, ale proszę, dokończmy te prace – wtedy obraz będzie na pewno dużo jaśniejszy. To po pierwsze. Panie pośle, nie ma więc chaosu.

Po drugie, zwracam się do pani poseł przewodniczącej Kochan. Nie, pani nie czyta dokumentów w taki sposób, w jaki one brzmią. Ta poprawka nie jest o tym. Poprawka jest o tym, że... Inaczej. Zasadą jest to, co zostało zapisane w art. 15 c, 22a i 24a, natomiast ten przepis, który rzeczywiście daje ministrowi spraw wewnętrznych czy ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych, uprawnienie – zgodnie zresztą, jak powiedziałem i jeszcze raz to powtórzę, z art. 8 – do ustanowienia w drodze wyjątku takiego rozwiązania, że te artykuły będą wyłączone ze stosowania. Zasadą więc jest stosowanie tych przepisów, a wyjątkiem będzie ich niestosowanie w stosunku do tych osób, które zostaną uznane za spełniające te przesłanki. Nie może być odwrotnie oczywiście... Ale ja nie skończyłem, pani poseł. Doprecyzuję za chwilę, ale szanujmy się naprawdę, bo ja mówię, a pani mnie nie słucha, i już pani chce doprecyzować. Ja jeszcze nie dokończyłem odpowiadać między innymi na pani pytanie. Niech pani posłucha. Naprawdę dobrze radzę. Na pewno bardziej się zgodzimy, jeżeli pani mnie posłucha, ale mam nadzieję. Chodzi o to, żebyśmy słuchali siebie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

To po co te emocje? Po co te emocje, skoro mówicie państwo, że nie bronicie byłych funkcjonariuszy SB. Po co te emocje? Emocje państwa zdradzają. Dokładnie, emocje państwa demaskują, emocje państwa identyfikują. Ja państwa też słuchałem. Krótko mówiąc...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę państwa, pozwólmy... Wszyscy mówicie państwo naraz...

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Ja myślę...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę nie prowadzić dialogu.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Ale, pani poseł, to pani sprawa, co pani o tym myśli. Niech pani słucha, bo dostałem głos i odpowiadam.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Panie ministrze, nie prowadźmy dialogu.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Dobrze, ale niech pan zapewni spokój na sali.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę państwa, bardzo proszę. Nawet ja nie słyszę, chociaż pan minister mówi do mikrofonu. Państwo w kilka osób prowadzicie dialog, przekrzykując się ponad głowami z panem ministrem. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Myślę, że pani przewodnicząca powinna współczuć ministrowi spraw wewnętrznych niezależnie od tego, kto nim będzie, że będzie musiał wziąć odpowiedzialność za te decyzje. To nie jest łatwa sprawa. Mamy tego pełną świadomość. Trzeba jednak się z tym zmierzyć, bo rzeczywiście są sytuacje, które pani cytowała zresztą na ostatnim posiedzeniu. Były przykłady, które być może spełniały właśnie te przesłanki. Dziś pani przywoływała również inne przykłady. Ja nie mogę powiedzieć dzisiaj, czy one na pewno będą kwalifikowały się do art. 8a, ale być może o takie rzeczy chodzi, o takie sytuacje chodzi, ale one będą zawsze wyjątkiem od tej reguły, a regułą jest ograniczenie przywilejów dla tych, którzy służyli w organach totalitarnego państwa. To jest rzecz najważniejsza. To jest istota sprawy.

I teraz, panie przewodniczący, jeśli chodzi o pana pytanie. Pan przewodniczący Sosnowski pytał, co to znaczy „rzetelny", „długotrwała" i tak dalej. My oczywiście nie jesteśmy w stanie tych sytuacji w sposób enumeratywny precyzyjnie wymienić, bo gdybyśmy byli w stanie to zrobić, to zrobilibyśmy to. Nikt nie jest w stanie tego zrobić, ale właśnie dla tych osób, które rzeczywiście zasłużyły się potem dobrze, ale jednak miały okres służby niedługi, może epizodyczny – może tak to należałoby określić – w tamtych organach, trzeba przewidzieć właśnie ten wyjątkowy tryb. Wyjaśniam, że nie chodzi – ktoś z państwa o to pytał – o okres między 12 września a 31 lipca, 12 września 1989 a 31 lipca 1990 r., tylko chodzi o cały ten okres, który jest objęty ustawą, czyli od 1944 r. do 31 lipca 1990 r., bo ten okres traktujemy jako czas służby w tych formacjach, które były formacjami totalitarnego państwa. Przypominam, że 31 lipca to jest koniec funkcjonowania SB, mówiąc skrótowo, tych wszystkich struktur, które zostały wymienione w katalogu, który teraz został rozszerzony w stosunku do ustawy lustracyjnej. I to jest istota zagadnienia. Myślę, że państwo powinniście naprawdę to poprzeć, bo to jest naprawdę dobra poprawka. Chyba nie da się jej zapisać bardziej precyzyjnie, bo ona wtedy kogoś wykluczy. To musi być na tyle ogólne, ale ukierunkowane, tak jak to jest w przypadku tych dwóch przesłanek, które trzeba spełnić łącznie, żeby zmieściły się wszystkie przypadki godne takiego potraktowania. Współczujcie jednak państwo ministrowi, ktokolwiek by nim nie był, bo to jest trudna odpowiedzialność.

Poseł Grzegorz Raniewicz (PO):

Panie przewodniczący,...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo, pani przewodnicząca Kochan.

Poseł Grzegorz Raniewicz (PO):

Chciałbym się odnieść tylko *ad vocem*...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Nie, teraz pani przewodnicząca Kochan.

Poseł Grzegorz Raniewicz (PO):

Ale został zgłoszony wniosek formalny.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Panie ministrze,...

Poseł Grzegorz Raniewicz (PO):

Przed chwilą został zgłoszony wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

W takim razie, pani przewodnicząca Kochan, proszę uzgodnić ze swoim kolegą, czy kolega będzie przerywał, czy mam teraz przegłosować wniosek formalny zgłoszony przez pana posła. Proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Ja wiem, że wszyscy się emocjonujemy. To jest bardzo poważna sprawa. Trudno nie mieć do niej stosunku emocjonalnego, więc proszę się także nie dziwić emocjom na tej sali. To nie jest nic nienormalnego, a wręcz, powiedziałabym, właśnie za normalną rzecz uważam, że mamy do tego problemu stosunek bardzo osobisty i emocjonalny. Żebym dobrze zrozumiała, panie ministrze, w myśl tej poprawki zasadą będzie odebranie praw emerytalnych i przelicznika 2,6 albo jakiegokolwiek innego przelicznika dla osób, które przewidują katalogi tej ustawy, bo przelicznik nie będzie miał żadnego znaczenia, ponieważ wysokość emerytury nie będzie mogła być większa niż średnia wypłacana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, a wyjątkiem będą te emerytury, które będą przeliczane zgodnie z przelicznikami 0,5 za czas przed 1990 r. i 2,6 za czas po 1990 r. w wyjątkowych przypadkach, w których będzie je przyznawał minister spraw wewnętrznych? Tak zrozumiałam pańską wypowiedź, starając się rozumieć to wszystko, co pan mówi.

Jeśli chodzi o współczucie, pozostanę jednak... Funkcjonariusze państwowi pełnią swoje funkcje z określoną świadomością, zatem do współczucia będzie mi daleko, ale chciałam pana ministra i nas wszystkich może nie poinformować, tylko przypomnieć, że Trybunał Konstytucyjny (sygnatura akt K 6/09) stwierdza w konkluzji: „Służba w organach suwerennej Polski po 1990 r. traktowana jest jednakowo bez względu na to, czy dany funkcjonariusz uprzednio pełnił służbę w organach bezpieczeństwa Polski Ludowej czy też nie". Czy ten wyrok Trybunału Konstytucyjnego, to orzeczenie było przez państwa brane pod uwagę, zważywszy na to, co przedłożyliście nam w formie i poprawki, i wcześniej omawianego projektu ustawy?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz odpowiedź pana ministra i wniosek pana Raniewicza o przerwę.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Pani poseł, pani przewodnicząca, prawie tak z jednym zastrzeżeniem, że nie odbieramy emerytur, jak pani powiedziała, tylko regulujemy ich wysokość w inny sposób, w sposób znany jeszcze z poprawki, która zostanie za chwilę przedstawiona jako druga, z pewną korektą w stosunku do tego przedłożenia, które wyszło z komisji, do drugiego, przepraszam, w zasadzie do trzeciego czytania w Sejmie. O tym już za chwilę. To, co pani przewodnicząca mówi o wyroku, dotyczy innej sprawy – tej właśnie, ewentualnie tych wskaźników, a nie tej poprawki, którą teraz dyskutujemy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy? Jak rozumiem, panie pośle, doprecyzuje pan.

Poseł Grzegorz Raniewicz (PO):

Do następnego posiedzenia Sejmu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Kto z pań i panów posłów jest za... Nie, proszę państwa. To jest wniosek formalny. Proszę państwa, ktoś musi prowadzić. Proszę o przeliczenie. Ale proszę pana, pan poseł zgłasza... Dziękuję, kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

25 głosów za, 30 głosów przeciwnych, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Wniosek upadł. Proszę państwa, teraz przystępujemy do...

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Panie przewodniczący, pół godziny proszę o zgłoszenie poprawki. To jest niepoważne.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo, teraz poprawki. Właśnie to chciałem powiedzieć. Pan nawet tego nie usłyszał. Pół godziny dlatego, że wszyscy pana koledzy trzymają ręce w górze, szanowny panie.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę, przystępujemy teraz do poprawek. W tej chwili jest poprawki nr 1 przedstawiona przez pana ministra. Rozstrzygniemy ewentualne poprawki do tej poprawki. Czy pan poseł Andrzej Maciejewski podtrzymuje swoją poprawkę?

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Panie przewodniczący, ja w imieniu...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak? Nie ma pana posła?

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Nie ma pana posła, natomiast...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Rozumiem, że pan minister podtrzymuje wersję rządową?

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Panie przewodniczący,...

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Jestem przeciwny tej poprawce do poprawki. Podtrzymuję wersję rządową.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Kto z pań i panów posłów...

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Przepraszam, panie przewodniczący. Chciałabym się odnieść tutaj do słów pana ministra, jeśli chodzi o te wyjątkowe sytuacje. Zgadzam się z tym, że mogą być wyjątkowe sytuacje, ale czy rozważałby, żeby właśnie uzupełnić te wyjątkowe sytuacje rozporządzeniem, mianowicie żeby je sprecyzować, jakie to będą wyjątkowe sytuacje? Czy rozważałby pan taką sytuację i taką możliwość?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze, proszę państwa. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 1 w wersji przedstawionej przez wnioskodawcę, przez rząd?

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Panie pośle, mamy poprawkę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Poprawkę do poprawki?

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):
Panie przewodniczący, przepraszam.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Poprawkę do poprawki, tak?

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):
Panie przewodniczący,...

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):
Chcemy zgłosić poprawkę do poprawki.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):
Panie przewodniczący, chciałabym usłyszeć odpowiedź.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Niestety nie słyszę pani, ponieważ panowie tutaj są głośniejsi.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):
Panie przewodniczący, chciałabym usłyszeć odpowiedź od pana ministra, jeśli chodzi o to rozporządzenie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Przepraszam, rzeczywiście. Proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:
Rozważaliśmy taki krok, taki zabieg. Nie ukrywam, że to nie pozostało poza polem naszych analiz, ale to byłoby bardzo trudne. W związku z tym nie zdecydowaliśmy się na to.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Dziękuję bardzo. Rozumiem, że do tej poprawki rządu są poprawki, tak? Proszę, pan poseł Meysztowicz.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):
Chcielibyśmy zgłosić poprawkę, która kasuje tę uznaniowość, która jest...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Ale dajmy panu posłowi zgłosić poprawkę, proszę państwa.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):
Chcemy zgłosić poprawkę, która rzeczywiście eliminuje uznaniowość zarówno jeśli chodzi o okres, jak i o to, jak ta służba przebiegała. Art. 8a, poprawka 1: „dodać art. 8a". W art. 8a ust.1: „wyłącza się stosowanie art. 15c, art. 22a i art. 24a w stosunku do osób pełniących służbę, o której mowa w art. 13b, ze względu na służbę przed dniem 31 lipca 1990 r., która stanowiła nie więcej niż 20% pełnego okresu służby. Do osób, o których mowa w ust. 1 stosuje się odpowiednio przepisy art. 15, art. 20 i art. 24". Ta poprawka, po pierwsze, kasuje tę uznaniowość, która jest w poprawce zgłoszonej przez MSWiA i doprecyzowuje, o które osoby chodzi. I jeszcze jedna uwaga. Chciałbym, żeby Biuro Legislacyjne pomogło wstawić tę poprawkę, jeżeli zostanie przegłosowana w takie miejsce, żeby mogła dotyczyć wszystkich funkcjonariuszy, bez względu na to, w której części tego katalogu służyli.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Proszę, poprawka. Pan poseł przewodniczący Wójcik.

Poseł Marek Wójcik (PO):
Panie przewodniczący, znamy się nie od dzisiaj. Myślę, że do tej pory całkiem nieźle się nam współpracowało przez cały rok w tej Komisji, ale to, co pan robi dzisiaj, to jest po prostu zwykłe chamstwo. Nie może pan ograniczać, bo tak rozumiem pana zachowanie, że pan przyjął sobie jakiś limit, ile razy mogę się odezwać na posiedzeniu komisji.

Panie przewodniczący, ja w sprawie poprawki nr 1 jeszcze się nie wypowiadałem, chciałbym zwrócić panu uwagę. W zakresie moich poselskich obowiązków jest uczestniczenie w stanowieniu prawa i w pracy komisji, więc proszę nie doprowadzać do sytuacji, w której cenzuruje pan moje albo czyjeś wypowiedzi poprzez niedopuszczanie nas do głosu. Panie pośle, jeśli chodzi o poprawkę nr 1, do tej pory nie zabierałem jeszcze głosu, chciałbym zwrócić panu uwagę. Jeżeli chodzi o poprawkę nr 1, ta poprawka – rozumiem – jest kluczowa z punktu widzenia tak zwanych ustępstw...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę przedstawić poprawkę.

Poseł Marek Wójcik (PO):

..., które zostały wprowadzone...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę przedstawić poprawkę.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Bardzo proszę o to, aby umożliwił pan przedstawienie stanowiska w sprawie poprawki nr 1 związkom zawodowym, których przedstawiciele są dzisiaj na sali, jeszcze przed przegłosowaniem tej poprawki. Panie przewodniczący, my w toku dyskusji podnosiliśmy wiele argumentów. Najpoważniejszy argument, najważniejszy argument, mający oparcie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego był taki, że nie można zabierać emerytury w tej części, która została wypracowana po 1990 r. Kłopot polega na tym, że pomimo postawy członków komisji, za którą ja naprawdę dziękuję, i powrotu do rozpatrywania tej sprawy z powrotem na posiedzeniu komisji, jesteśmy dalej w tym samym miejscu. To niestety jest oszustwo, dlatego że przepisy, które umożliwiają ograniczanie emerytury wypracowanej po 1990 r., pozostały – one są powszechne, będą miały zastosowanie do tysięcy osób. Poprawka, którą dziś procedujemy, która została zaproponowana, dopuszcza w drodze wyjątku procedurę niejako ułaskawienia, którą może podjąć minister spraw wewnętrznych w stosunku do wybranych osób. Tysiące funkcjonariuszy, którzy przeszli na emeryturę, wypracowali tę emeryturę swoją wieloletnią służbą po 1990 r., po przyjęciu tej poprawki w dalszym ciągu będą karani tym reżimem ustawowym, który państwo wprowadzacie tą ustawą, i będzie można odebrać im świadczenie. O to tak naprawdę tu chodzi. My chcemy uczciwej dyskusji na ten temat. Jeżeli państwo chcecie tak zrobić, to przynajmniej o tym dyskutujmy. Miejcie odwagę to powiedzieć.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze. Proszę państwa, na początku przeprowadziliśmy dyskusję nad poprawką zgłoszoną przez pana ministra i te wszystkie głosy, które chciałem, żeby padły w pierwszej kolejności, dotyczyły poprawki zgłoszonej przez rząd. Dlatego osoby, które zgłaszały się z poprawkami chciałem poprosić o zabranie głosu w drugiej kolejności – pana posła Meysztowicza oraz pana posła Marka Wójcika, i jeszcze teraz związki zawodowe. Te poprawki, które państwo przygotowaliście, chciałem w drugiej kolejności. W międzyczasie rozstrzygnęliśmy jeszcze kwestię wniosku pana posła Raniewicza o przerwę. Pan to ocenił w tak wulgarnych słowach, że po prostu sam pan ocenił swoją postawę, jak to tutaj zostanie zapisane teraz w protokole. Rozumiem, że przekazał pan swój głos związkom zawodowym, żeby uzasadniły swoją poprawkę. Pan ją przejmuje, jak rozumiem, tak?

Poseł Marek Wójcik (PO):

Tak, proszę. W takim razie, jeżeli pan chce w ten sposób przyjąć, to proszę bardzo. Chciałbym, żeby umożliwił pan przedstawienie stanowiska w tej sprawie związkom zawodowym.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bo jest to poprawka przejęta przez pana, tak?

Poseł Marek Wójcik (PO):

Tak, proszę o umożliwienie związkom zawodowym przedstawienia stanowiska.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze, rozumiem. Jest to poprawka przejęta przez pana posła Marka Wójcika. Bardzo proszę przedstawiciela o przedstawienie tej poprawki.

Wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów Andrzej Szary:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowne komisje, Andrzej Szary, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Policjantów. Reprezentuję tutaj federację związków zawodowych pozostałych służb mundurowych. Postaram się krótko. Szanuję to, że w ogóle komisje po raz kolejny podchodzą do tego tematu. Dzisiejszą dyskusję rozumiem w ten sposób, że ten art. 15c ust. 3, który my kwestionujemy od samego początku od pierwszego czytania, na którym byłem obecny, nadal pozostaje w treści. To jest nie do przyjęcia, szanowni państwo, żeby ten artykuł teraz zestawić z tą poprawką, którą pan minister tak bardzo inteligentnie przedstawił. Jest to ewidentna wrzutka, która nie rozwiązuje żadnego problemu. Problemem nie jest artykuł wyjątkowy, tylko problemem jest przepis ust. 3. Wszyscy posłowie o tym mówią. Myślę, że również posłowie rządzący wiedzą wyraźnie, o czym rozmawiamy. W ten sposób, szanowni państwo, nie zamydlicie nam oczu. Poprawka polegająca na dodaniu art. 8a, gdzie jest zapisany pkt 2 mówiący o rzetelnym wykonywaniu zadań i obowiązków po 12 września 1989 r., w szczególności z narażeniem zdrowia i życia. Szanowni państwo, jeżeli ktoś sobie przeczyta rotę ślubowania funkcjonariuszy służb mundurowych, to zapis „z narażeniem życia i zdrowia" jest wszędzie. Zapis o „rzetelnym wykonywaniu służby" też jest wszędzie. W związku z tym postawię taki wniosek, panie ministrze. Chętnie byśmy poparli taką poprawkę w taki sposób, że wszyscy policjanci, którzy spełniają te dwa kryteria, będą mieli zaliczone decyzją ministra spraw wewnętrznych emerytury według propozycji z lipca (te 2,6).

W związku z tym proszę, szanowni państwo, żebyście naprawdę się zreflektowali. Proszę mi wybaczyć podniesiony ton – nie będę więcej zabierał głosu – ale uważam, że przytoczono tu dzisiaj wyrok Trybunału Konstytucyjnego i mam wrażenie, że ten wyrok jest tu na tej sali nikomu niepotrzebny. Tu jest po prostu chęć dokonania zemsty politycznej. Mówię o policjantach, którzy pracowali i służyli po 1990 r. Nigdy jako związki zawodowe służb mundurowych nie mówiliśmy, że chcemy bronić esbeków i ubeków. Nie będziemy tego robić. Próba wciśnięcia nas w taką retorykę jest niewłaściwa. Nie tak dawno temu Sąd Najwyższy wydał opinię, w której nazwał tę ustawę rozwiązaniami represyjnymi. Ja to potwierdzam, bo to, co państwo rządzący przygotowaliście w poprawkach, że 0%, że renta inwalidzka będzie co roku obniżana o 10%, to jest nie restrykcja – to jest represja, a do represji może być upoważniony tylko sąd. Tu nawet nie ma prawa do sądu. Kogo państwa uważacie, że krótkotrwała służba przed dniem1 lipca... Minister powiedział, że to może być okres nawet 7 lat.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Szanowny panie, przepraszam, wejdę w słowo. Szanując pana głos...

Wiceprzewodniczący ZG NSZZ Policjantów Andrzej Szary:

Panie przewodniczący będę kończył...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję, bo chciałbym mieć... Nie, nie chodzi o to, żeby pan kończył, tylko żebym miał pewność, czy pana poprawka jest tutaj na stole prezydium?

Wiceprzewodniczący ZG NSZZ Policjantów Andrzej Szary:

Moja poprawka to jest ta poprawka, którą zgłasza poseł Wójcik.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Poseł panu przekazał głos, żeby pan przedstawił poprawkę.

Wiceprzewodniczący ZG NSZZ Policjantów Andrzej Szary:

Szanowny panie przewodniczący mogę ją odczytać albo poseł ją odczyta.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo bym o to prosił.

Wiceprzewodniczący ZG NSZZ Policjantów Andrzej Szary:

Dokończę jeszcze jednym zdaniem. Szanowni państwo, nie tak dawno temu pani premier powiedziała, przedstawiając projekt tej ustawy, że to są osoby, które służyły w systemie totalitarnym. Nie wyszczególniła, że to są sługusy Moskwy, nie wyszczególniła, że to nie dotyczy tych policjantów, którzy pracowali po 1989 r. W opinii publicznej zostaliśmy potraktowani wszyscy równo. Oczekuję od państwa posłów, żebyście nas reprezentowali wszyscy. Tak, jak to było mówione, dyskusja w mojej ocenie jest bardzo spokojna i merytoryczna, ale argumenty merytoryczne nie znajdują żadnego odzewu po stronie rządowej. Panie ministrze Zieliński, z całym szacunkiem, naprawdę to od pana dzisiaj tu dużo zależy. Posłowie zagłosują tak, jak pan powie. Próba przekonania nas dzisiaj do tego, że to jest rozwiązanie sprawiedliwe, dobre, zgodne z zasadami zaufania do państwa, sprawiedliwości społecznej, prawidłowej legislacji, ochrony praw nabytych... Naprawdę ja jestem policjantem i też prawo znam. Nie trzeba być wielkim filozofem, żeby zrozumieć, o co tutaj chodzi. Jeżeli chcecie państwo uzyskać środki budżetowe i przeznaczyć je dla osób...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Panie przewodniczący,...

Wiceprzewodniczący ZG NSZZ Policjantów Andrzej Szary:

Już – ostatnie zdanie, panie pośle.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Panie przewodniczący, prosiłbym o przedstawienie tej poprawki, żeby...

Wiceprzewodniczący ZG NSZZ Policjantów Andrzej Szary:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie ministrze, mam nadzieję, że szanowni państwo, posiedzicie tu jeszcze dłużej i podejmiecie decyzję, która nie odbije się retorsjami w Polsce i za granicą, bo zapewne związki zawodowe służb mundurowych...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze, ale to już są pana...

Wiceprzewodniczący ZG NSZZ Policjantów Andrzej Szary:

...nie odpuszczą i będziemy starali się...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Rozumiem, że to są groźby.

Wiceprzewodniczący ZG NSZZ Policjantów Andrzej Szary:

Dziękuję bardzo szanownym państwu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

W takim razie rozumiem, że pan przewodniczący przedstawi tę poprawkę, tak?

Poseł Marek Wójcik (PO):

Panie przewodniczący, mam wrażenie, że pan się teraz bawi albo w jakiś sposób próbuje wybrnąć z trudnej sytuacji, którą pan niestety sam stworzył. Proszę potraktować moje wystąpienie, które ja w tej chwili składam, które przed chwilą wygłosił przedstawiciel związków zawodowych, i ten mój głos jako wniosek przeciw przyjęciu poprawki, jako wniosek o odrzucenie poprawki nr 1...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Rozumiem.

Poseł Marek Wójcik (PO):

... przygotowanej przez MSW. Jeżeli chodzi o to, o czym mówił przedstawiciel związków zawodowych, czyli to, aby funkcjonariusze, którzy służyli po 1990 r. nie podlegali sankcjom przewidzianym przez tą ustawę i żeby wypracowane przez nich emerytury po 1990 r. nie zostały zmniejszone, konsumuje poprawka, którą przygotowaliśmy do art. 15, nadająca nowe brzmienie art. 15c. Mam nadzieję, że tę poprawkę do art. 15c za kilkadziesiąt minut będziemy rozstrzygać. Wtedy szczegółowo ją uzasadnię. Moim zdaniem celu, dla którego ta ustawa została skierowana ponownie do komisji, nie da się osiągnąć

poprzez przyjęcie poprawki nr 1 – da się go osiągnąć tylko i wyłącznie poprzez przyjęcie poprawek, które zgłaszaliśmy na poprzednim posiedzeniu Komisji. Były one naszymi wnioskami mniejszości, a dziś ponownie musicie państwo o nich decydować i to będą poprawki nadające nowe brzmienie art. 15c.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Prosiłbym teraz Biuro Legislacyjne o pomoc. Ponieważ do poprawki zgłoszonej przez rząd mamy poprawkę zgłoszoną przez pana posła Meysztowicza, pana posła Suchonia i pozostałych posłów podpisanych nieczytelnie, czy dobrze rozumiem, że pozytywne przegłosowanie poprawki 1 w brzmieniu przedłożenia przez rząd skonsumuje niejako intencje poprawki zgłoszonej przez pana posła Mirosława Suchonia?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję. Panie przewodniczący...

Głos z sali:

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Nie „panie przewodniczący”, tylko proszę pozwolić, żeby pan odpowiedział.

Legislator Krzysztof Karkowski:

W opinii Biura Legislacyjnego taka konstrukcja jest jak najbardziej prawidłowa, ale w odwrotny sposób, ponieważ poprawka pana posła Meysztowicza jest dalej idąca...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję.

Legislator Krzysztof Karkowski:

...ponieważ jest przepisem ogólnie obowiązującym...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję.

Legislator Krzysztof Karkowski:

...od decyzji ministra.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Jerzego Meysztowicza? Kto z państwa jest przeciw? Proszę o wyraźne podnoszenie ręki. Kto z państwa jest przeciw? Kto z państwa się wstrzymał? Dziękuję.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

24 głosy za, 28 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Poprawka nie uzyskała akceptacji komisji. Teraz proszę, pan poseł Janusz Śniadek.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, przepraszam, że stałem się taki nerwowy, ale już od dłuższego czasu domagam się wręcz głosu od pana przewodniczącego. Okazało się, że był tak uprzejmy dzisiaj wobec opozycji, że przeoczył to i nie udzielił mi głosu. Chciałbym zgłosić wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Okazuje się, że byłem chamski w stosunku do opozycji, więc proszę nie przekręcać tego, co tutaj się wydarzyło. Nie uprzejmy.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Przeciwstawiam to...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Rozbieżność opinii jest niesamowita.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

W każdym razie przeciwstawiam się temu sformułowaniu, proszę to także docenić. Natomiast chciałbym zgłosić wniosek formalny, żebyśmy w pierwszej kolejności przegłosowali poprawkę przedłożoną przez pana ministra w tym brzmieniu, w jakim ją przedstawił. Z tą chwilą wszystkie pozostałe sprawy staną się bezpodstawne.

Natomiast chciałbym jeszcze, proszę państwa, odnieść się do pewnej sytuacji. Przyznam, że z cierpliwością, ale zaciskając zęby, słuchałem tych głosów o jakiejś niesprawiedliwości, o jakiejś krzywdzie komuś czynionej. Otóż chcę oświadczyć, że do dnia dzisiejszego nie zadośćuczyniliśmy jeszcze ludziom krzywd, których doznali w PRL. Do dzisiaj ludzie żyją w biedzie pokrzywdzeni i nie zadośćuczyniliśmy krzywdom tych ludzi. A dzisiaj tu próbujemy bronić ich oprawców.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Właśnie jesteśmy w trakcie głosowania poprawki. Gdyby pan poseł zechciał zauważyć, właśnie jesteśmy w trakcie głosowania poprawki zgłoszonej przez rząd. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez rząd i oczywiście podpisanej przeze mnie? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

30 głosów za, 19 głosów przeciwnych, 2 osoby wstrzymały się od głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Trzydziestoma głosami za, przy 19 przeciwnych i 2 wstrzymujących się poprawka zyskała akceptację.

Proszę państwa, teraz przepraszam i zarządzam dziesięciominutową przerwę.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Szanowni państwo, proszę o powrót na salę. Gdybym mógł poprosić państwa z Komisji Administracji oraz z Komisji Polityki Społecznej o zaproszenie państwa na salę? Jeszcze raz bardzo proszę o powrót na salę. Gdyby państwo z sekretariatu Komisji przekazali informację, że wracamy do pracy? Proszę państwa, bardzo proszę o przekazanie państwu – paniom i panom posłom, którzy są w holu. Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, w kwestii formalnej pan poseł Polaczek.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, mam wniosek formalny, który jakoś nawiązuje bezpośrednio do procedury pracy nad tym projektem w czasie poprzedzającym ogłoszenie przerwy, gdzie były wielokrotnie dyskusje o tym, ile razy kto dostawał czy nie dostawał głosu, albo dotyczące kolejności dopuszczania głosów czy pominięcia osób, albo też skrajnie rozbieżne oceny dotyczące prowadzania dzisiejszego posiedzenia przez pana przewodniczącego. Chciałbym zgłosić wniosek formalny, abyśmy kontynuując prace nad tym projektem ustawy, przyjęli zasadę, że rozpatrujemy wszystkie poprawki w taki sposób, aby uzasadniała tę poprawkę osoba zgłaszająca i żeby był jeden głos za, jeden głos przeciw, a następnie przechodzilibyśmy do głosowania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Głos przeciwny, proszę bardzo.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Panie przewodniczący, takie procedowanie jest skandaliczne, ale też jest nieuczciwe. Ono uniemożliwia nam prowadzenie normalnej pracy parlamentarnej. Proszę zwrócić uwagę na to, że w Sejmie reprezentowani są przedstawiciele różnych klubów parlamentarnych. Tylko Prawo i Sprawiedliwość ma taki komfort, że może mówić jednym, głosem. Opozycja ma wielu przedstawicieli. Każdy klub opozycyjny może mieć swoje zdanie. Co więcej, propozycje, które my jako posłowie opozycji przygotowaliśmy, ale także, które przygotował rząd, to są propozycje często nowe, które po prostu wymagają dyskusji po to, abyśmy mogli przygotować spełniający wszystkie standardy dobrej legislacji akt prawny. Żeby w tak ważnej materii, jaką są prawa emerytalne, nie popełnić błędu, który będzie bardzo

poważnie skutkował zarówno dla osób, których dotknie ten błąd, a w sytuacji, kiedy taka osoba będzie dochodziła swoich roszczeń, również może skutkować w stosunku do państwa polskiego, które będzie musiało wypłacać odszkodowania. W związku z tym poparcie tego wniosku i przyjęcie takiej formuły procedowania niestety oznacza, że ci, którzy zgłaszają tego typu postulaty, ograniczają naszą możliwość przygotowania dobrze tej ustawy, nad którą pracujemy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pan przewodniczący Polaczek.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Ja może nieprecyzyjnie, panie pośle Wójcik, wypowiedziałem się. Chodzi mi o to, żeby w przypadku głosu za i przeciw była również zachowana zasada jednego głosu z każdego klubu parlamentarnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów posłów... Jak rozumiem, pan przewodniczący Jerzy Polaczek proponuje, ażeby wszystkie poprawki, które państwo zgłoszą – i tu będę prosił Biuro Legislacyjne, żebyśmy zachowali kolejność rozpatrywania tych poprawek – zostały przedstawione i uzasadnione przez wnioskodawców, a następnie, żeby głos za i przeciw został wypowiedziany przez przedstawicieli wszystkich klubów parlamentarnych. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem takiej formuły procedowania? 29 głosów za. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

29 głosów za, 16 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. W tej chwili jesteśmy w zmianie 1 „w art. 1 pkt 1 nadać brzmienie:". W tym miejscu bardzo proszę pana mecenasa.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Zgodnie z danymi, które posiada Biuro Legislacyjne, obecnie kolejną poprawką do przegłosowania jest poprawka Platformy Obywatelskiej dotycząca art. 1 pkt 3 dodawanego art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. c.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo proszę o uzasadnienie. Proszę bardzo.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Panie przewodniczący, nie wiem, czy poradzę sobie z tymi rygorami, które narzuciły na mnie komisje. Zgłosiłem dwie poprawki, więc mam nadzieję, że będę miał przynajmniej dwukrotną możliwość uzasadnienia – raz jednej, raz drugiej poprawki. Poprawki dotyczą dwóch spraw. Po pierwsze, ujęcia Biura Ochrony Rządu w kategorii tych instytucji, w których służba bądź praca będzie oznaczała podleganie pod rygory tej ustawy. Pytałem o kwestie Biura Ochrony Rządu, ale nie przygotowałem wtedy na ostatnim posiedzeniu komisji poprawki. Pani dyrektor z IPN przedstawiła mi swoje stanowisko, natomiast dotarłem do informacji o tym, że w 2010 r. prezes Kurtyka uważał Biuro Ochrony Rządu za instytucję, która nie była organem bezpieczeństwa PRL. Co więcej, taki pogląd był szanowany przez IPN jeszcze przez wiele lat. Nikt nie kwestionował nie tylko znaczenia całego Biura Ochrony Rządu, ale też nikt nie podnosił nawet jakichś wątpliwości w sprawie związków ze Służbą Bezpieczeństwa jakiejś części Biura Ochrony Rządu. Dlatego korzystając z faktu, że dziś na posiedzeniu Sejmu jest pan generał Klimek, który był szefem Biura Ochrony Rządu i który jest przedstawicielem Związku Byłych Funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu, chciałbym prosić, aby pan gen. Klimek miał możliwość zajęcia stanowiska i przedstawienia stanowiska w sprawie nieujmowania w tym katalogu Biura Ochrony Rządu jako instytucji, w której służba była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Chciałbym również zapytać – rozumiem – formalnie pana ministra, ale jak rozumiem pan minister przekaże głos pani dyrektor, jakie nowe okoliczności zaszły w ciągu ostatnich lat, które doprowadziły do sytuacji, w której IPN

tak radykalnie zmienił swoje stanowisko. Przypomnę, za prezesa Kurtyki Biuro Ochrony Rządu jako całość nie była traktowana jako służba, która była częścią aparatu represji, a dziś w związku z ujęciem w tym załączniku państwo w ten sposób traktujecie Biuro Ochrony Rządu. W związku z tym chciałbym prosić o przedstawienie tych okoliczności, które na tę zmianę stanowiska wpłynęły. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przepraszam, bo być może nie do końca zrozumiałem. Czy pan chce przedstawić treść poprawki dopiero po tym wyjaśnieniu?

Poseł Marek Wójcik (PO):

Chciałbym zadać te pytania. Chciałbym, żeby zarówno pan gen. Klimek jak i pani dyrektor mieli okazję zabrać głos w tym momencie. Moja poprawka, ta pierwsza, bo mam dwie zgłoszone poprawki do tego artykułu, ma jeszcze drugą część. Ta druga część – myślę – nie dotyczy Biura Ochrony Rządu, w związku z tym tę druga część poprawki chciałbym uzasadnić po zakończeniu dyskusji dotyczącej Biura Ochrony Rządu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Nie, przyjęliśmy zasadę...

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dobrze, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

...że przedstawiamy poprawkę. Bardzo proszę o jej przedstawienie.

Poseł Marek Wójcik (PO):

W dalszej części moja poprawka oprócz wykreślenia – ta poprawka 1 oznaczona...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę państwa, proszę o ciszę

Poseł Marek Wójcik (PO):

...w tym zestawieniu, które panu przekazałem jako poprawka P1, dotyczy, po pierwsze, wykreślenia z tego katalogu Biura Ochrony Rządu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Po drugie, dotyczy kilku instytucji, które znalazły się w katalogu. Otóż dotyczy, po pierwsze, w lit. c Departamentu Społeczno-Administracyjnego. Chciałbym zaproponować, aby przepisy ustawy były stosowane do pracowników Departamentu Społeczno-Administracyjnego z wyłączeniem funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Jeżeli ustawa ma mieć charakter rzeczywiście *stricte* uderzający w Służbę Bezpieczeństwa, to takie wyłącznie powinno się znaleźć, ponieważ wtedy funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej, którzy wówczas pracowali w tym departamencie, których była tam większość, nie będą podlegli pod tą ustawę.

Kolejne moje poprawki dotyczą lit. e. Lit. e – przypomnę – to są jednostki odpowiedzialne za szkolnictwo, dyscyplinę, kadry i ideowo-wychowawcze aspekty pracy w Służbie Bezpieczeństwa. Tam znalazły się instytucje, również *stricte* milicyjne, kształcące kadry na potrzeby milicji, a nie na potrzeby Służby Bezpieczeństwa. Jeżeli państwo chcecie pozostawić te instytucje w tym katalogu, to jest państwa decyzja, natomiast chciałbym w poprawce zaproponować, aby w stosunku do tych instytucji milicyjnych również zaproponować wyłączenie, to znaczy, żeby nie stosować tych przepisów do funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Poprawka dotyczy – tak jest wymienione w katalogu – Szkoły Chorążych Milicji Obywatelskiej z siedzibą w Warszawie i w jej ramach kadry naukowo-dydaktycznej, naukowej, naukowo-technicznej oraz słuchaczy i studentów. Tu proponuję dodać „z wyłączeniem funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej”. Następną pozycję na liście stanowi Wydział Pracy Operacyjnej w Ośrodku Doskonalenia Kadry Kierowniczej MSW w Łodzi, a w jej ramach kadra naukowo-dydaktyczna, naukowa oraz naukowo-techniczna. W tym przypadku również proponuję dodać „z wyłączeniem

funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej". Następny punkt to Samodzielna Sekcja Kadr. Tu również proponuję, aby dodać po przecinku „z wyłączeniem funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej". Konsekwencją przyjęcia tych zmian będzie to, że pod przepisy państwa ustawy będą podlegli funkcjonariusze SB, jeśli tacy w tych jednostkach pracowali, natomiast funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej, pracujący w tych instytucjach nie będą podlegali pod te przepisy. Tak rozumiałem również intencje dotychczasowych poprawek zgłaszanych przez Prawo i Sprawiedliwość, między innymi do przepisów dotyczących Akademii Spraw Wewnętrznych, gdzie z Akademii Spraw Wewnętrznych wyłączyliśmy przecież słuchaczy będących strażakami i milicjantami, pozostawiając tam całkiem świadomie tych słuchaczy, którzy byli funkcjonariuszami Służby Bezpieczeństwa. W związku z tym chciałbym, aby konsekwentnie w stosunku do tych jednostek również zastosować to rozwiązanie, które też Prawo i Sprawiedliwość na ostatnim posiedzeniu Komisji zaproponowało. Moja poprawka jest więc dwuczęściowa. Z jednej strony dotyczy BOR, z drugiej strony dotyczy tych wyłączeń w instytucjach, które znajdują się w katalogu.

Bardzo proszę o takie dwuczęściowe przeprowadzenie dyskusji – z jednej strony dotyczącej BOR, z drugiej w związku z charakterem poprawek dotyczącej tych instytucji, które w mojej ocenie miały charakter policyjny czy raczej milicyjny. Powinniśmy te wyłączenia wprowadzić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, bo tutaj słusznie pan poseł zaproponował, żeby dokonać wyjaśnienia, o jakie instytucje chodzi, mówiąc o przedstawicielu związków zawodowych byłych funkcjonariuszy BOR, tak? Stowarzyszenia, przepraszam. Bardzo proszę o zabranie głosu panią dyrektor Kruk z Instytutu Pamięci Narodowej w sprawie... Pana ministra? Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Ja tylko tytułem wprowadzania proszę, żeby dać nam poprawkę, bo ja nie mam ani pani dyrektor nie ma tego wykazu, o który chodzi w poprawce, więc trudno komentować. BOR to wiem, ale pozostałe? Proszę dać nam ten tekst.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Jak zrozumiałem, słuchając pana posła, tam było Biuro Ochrony Rządu, szkoła chorążych... Tak. Bardzo proszę. Biuro Ochrony Rządu, bardzo proszę. Proszę państwa, bardzo proszę o ciszę. Było konkretne pytanie. To jest poważna sprawa. Bardzo proszę.

Pełniąca obowiązki dyrektora Archiwum IPN Marzena Kruk:

Jeżeli chodzi o Biuro Ochrony Rządu, to sytuacja jest stosunkowo prosta. Jeżeli chodzi o ujęcie historyczne, to również w 2010 r. była zgoda co do tego, że jest to struktura organów bezpieczeństwa państwa, a więc struktura, którą w obecnej ustawie opisujemy jako tą, która działa na rzecz systemu totalitarnego. Nie była ujmowana w kontekście prawnym ustawy lustracyjnej. Wynikało to z tego, że w ustawie lustracyjnej – to samo odnosi się również do Departamentu Administracyjno-Społecznego, którego dotyczyło pytanie i którego dotyczy poprawka – pojawił się przepis, że z mocy prawa jednostkami Służby Bezpieczeństwa są te jednostki MSW, które z mocy prawa podlegały rozwiązaniu w chwili zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa oraz te jednostki, które były ich poprzedniczkami. Biuro Ochrony Rządu nie zostało rozwiązane. Nazwa nie została zmieniona. Kontynuowało swoją działalność z uwagi na ten zapis w ustawie. W kontekście prawnym nie mógł być uznawany za organ bezpieczeństwa państwa, natomiast w kontekście historycznym, dla historyków jak również dla prokuratorów pracujących w Biurze Lustracyjnym, bo to oni zajmują się tymi strukturami na co dzień, zawsze była to jednostka organów bezpieczeństwa państwa i to już od początku u zarania swojej działalności. Była to jednostka, którą obowiązywały wszystkie przepisy dotyczące organów i struktur bezpieczeństwa państwa. To była jednostka, która... Chociażby takie zarządzenie z lat 80. czy 70. 00102 związane z instrukcją operacyjną, a więc stosowaniem technik operacyjnych, wykorzystywaniem agentury, prowadzeniem czynności operacyjno-rozpoznawczych. W samych strukturach Służby Bezpieczeństwa w latach 80. dla ministra Kiszczaka, który w tamtym czasie po przyjściu do resortu próbował

ustrukturyzować, co jest stricte jednostką – może inaczej – który próbował nadać ramy prawne temu, co jest, a co nie jest jednostką bezpieczeństwa państwa, BOR również został zaliczony do jednostek bezpieczeństwa państwa. I to, co widzimy też w aktach osobowych funkcjonariuszy BOR – tam jest zawsze zapisane, że jest to funkcjonariusz SB. W związku z tym wszystkie świadczenia, wszystkie naliczenia to są świadczenia dla funkcjonariuszy SB.

Jeśli chodzi o szkoły, o które pan poseł pytał, to były szkoły, które kształciły wyłącznie funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Akademia Spraw Wewnętrznych to była jedyna uczelnia, która kształciła zarówno funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, jak i funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. W związku z tym tutaj był konieczny ten rozdział. Przepraszam, Służba Więzienna i Straż Graniczna – w tamtym czasie to nie była Straż Graniczna – zostały wyłączone tą poprawką, która została przyjęta. Natomiast pozostałe szkoły, które są wpisane do katalogu, to są szkoły, które kształciły wyłącznie kadrę Służby Bezpieczeństwa.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan reprezentujący Stowarzyszenie – proszę bardzo.

Przewodniczący Stowarzyszenia Byłych Pracowników Biura Ochrony Rządu Krzysztof Klimek:

Krzysztof Klimek, były szef Biura Ochrony Rządu. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo posłowie, Biuro Ochrony Rządu w owym czasie zostało powołane do ochrony naczelnych organów państwa. Ja rozpocząłem służbę w 1985 r. Faktem jest, że Biuro Ochrony Rządu organizacyjnie podlegało pod Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i było ujęte w tych strukturach, ale tak naprawdę nigdy nie miało do czynienia z faktycznymi czynnościami związanymi z deprecjonowaniem opozycji czy ściganiem kościoła. Tego po prostu nie miało w zakresie swoich obowiązków. Biuro Ochrony Rządu zajmowało się tylko i wyłącznie ochroną fizyczną osób i obiektów instytucji, które istniały w tamtym czasie. Biuro Ochrony Rządu nie miało w swoim czasie uprawnień operacyjno-śledczych ani operacyjnych, a bez tych uprawnień nie można wręcz było inwigilować opozycji czy księży. Po prostu jest to niemożliwe. Tego, że w 2010 r. BOR został włączony, nie będę powtarzał. Generalnie w owym okresie BOR był powołany do tego, żeby zabezpieczać ówcześnie rządzące władze i obiekty, ale także delegacje państw obcych, które do nas przyjeżdżały. Nie rozróżniało się tutaj, czy to były delegacje z krajów bloku socjalistycznego czy z bloku kapitalistycznego.

W owym czasie do 1989 r. BOR zabezpieczał również wizyty Jana Pawła II – Ojca Świętego, we współpracy z innymi służbami, między innymi z funkcjonariuszami Milicji Obywatelskiej. Proszę więc wziąć pod uwagę moje uwagi, że jest to niefortunny dla naszej formacji przepis, z którego wynika, że zostaliśmy umiejscowieni w tej hierarchii. Natomiast jeśli chodzi o zakres faktycznie wykonywanych czynności, to Biuro Ochrony Rządu nigdy nie inwigilowało żadnej demokratycznej opozycji, nie brało udziału w likwidacji... w działaniach wobec jakichkolwiek jednostek wrogich w ówczesnym czasie wobec państwa. Bardzo bym prosił szanowne Komisje o wzięcie tego faktu pod uwagę w dalszych pracach nad tą ustawą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz zgodnie z przyjętą przez nas regułą bardzo proszę, głosy klubowe za lub przeciw. Rozumiem, że w imieniu Klubu Platforma Obywatelska pani przewodnicząca Kochan, tak?

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Po pierwsze, chciałabym powiedzieć, że czuję się zaszczycona obecnością mojego przedmówcy na dzisiejszym posiedzeniu naszych komisji. Bardzo dziękuję za pana wieloletnią

służbę, za to, że był pan osobistym asystentem świętego Jana Pawła II podczas jego ostatniej pielgrzymki, za to, że ochraniał pan zarówno prezydenta Lecha Wałęsę, jak i prezydenta Kwaśniewskiego. Bardzo serdecznie panu dziękuję za ochronę i obstawę tych dni, z których dopiero co tak byliśmy dumni, w których pan Barack Obama wyrażał na pana ręce uznanie dla wszystkich oficerów BOR, którzy ochraniali tę wizytę. Ja się czuję zaszczycona pana obecnością na dzisiejszym posiedzeniu komisji i zażenowana tym, że o takich oficerach i o takiej służbie mówimy w takim kontekście. Głos za poprawką.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy z innych klubów są... Pan minister, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Nie, pani przewodnicząca, proszę jednak trzymać się faktów historycznych. Pan gen. Klimek nie był już szefem BOR, kiedy był szczyt NATO i Światowe Dni Młodzieży. Proszę nie przypisywać tego, co nie miało miejsca. Bardzo dobrze BOR się spisał, ale to było w innym czasie, kiedy generał Pawlikowski kieruje BOR, a nie gen. Klimek.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pan poseł Szłapka.

Poseł Adam Szłapka (N):

Panie przewodniczący, panie ministrze, to jest poprawka, która przede wszystkim pokazuje złożoność materii, z którą mamy do czynienia, której – zdaje się – pan minister stara się nie dostrzegać. Mówiliśmy, że ta ustawa wymaga fundamentalnej zmiany, która pozwoli na to, żeby funkcjonariusze, którzy pracowali dla wolnej Polski, nie mieli odbieranych praw nabytych. To jest taka poprawka, którą my oczywiście popieramy, ale to jest poprawka, która tylko trochę pomaga. Mam natomiast pytanie w kontekście tej poprawki do pana ministra, czy dobrze pracujący funkcjonariusze BOR, którzy pracowali... Czy są w BOR tacy funkcjonariusze, którzy ochraniali i dobrze się spisali, ochraniając światowe Dni Młodzieży i szczyt NATO, których ta ustawa obejmie, to znaczy, tacy, którzy rozpoczynali swoją służbę przed 30 lipca 1990 r., bo skoro tak dobrze BOR się spisało, to pytanie, czy jacyś funkcjonariusze zostaną pozbawieni praw emerytalnych? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo, pan przewodniczący Sosnowski.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, czytając zapis art. 8, zadaję sobie pytanie. Kieruję je również do pana ministra. Panie ministrze, czy obecny tu gen. Klimek, o którym słyszeliśmy, że ochraniał Jana Pawła II i tak dalej, miał krótkotrwałą służbę i czy rzetelnie wykonywał zadania i obowiązki, czy nie? Chcę to usłyszeć.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Zbigniew Sosnowski (PSL):

Będę lepiej rozumiał całą ustawę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ze strony Klubu Kukiz 15, ktoś z państwa chce się wypowiedzieć w sprawie tej poprawki? Proszę? Dziękuję bardzo. Czy pan minister chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Proszę państwa, proszę przede wszystkim nie używać takich stwierdzeń, że ktoś komuś odbiera emeryturę. To nie jest prawda – ta ustawa nie jest o tym. Naprawdę proszę używać właściwych terminów, nawet jeżeli państwo bardzo bronicie tej sprawy, a szkoda. To po pierwsze. Po drugie, panie przewodniczący, panie pośle – zwracam się do pana posła Sosnowskiego – nie wiem, czy pan gen. Klimek mógłby podpadać pod te przepisy, które przyjęliśmy, jeżeli Sejm je uchwali... Ale, pani przewodnicząca, niech pani posłucha dlatego, że najpierw musi być

wniosek, minister musi sprawdzić dokumenty, a potem będzie można oceniać. Czy ja mogę pana gen. Klimka oceniać tak, że widzę pana generała? Zresztą znam go, pracowaliśmy przez pewien czas razem. To nie jest powód do wydawania werdyktów. Naprawdę to nie jest ten typ. Proszę tego ode mnie nie wymagać.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Dziękuję. Kto z pań i panów...

Poseł Adam Szłapka (N):
Panie przewodniczący,...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Aha, pytania pana posła Szłapki.

Poseł Adam Szłapka (N):
...nie otrzymałem odpowiedzi na pytania.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Proszę powtórzyć.

Poseł Adam Szłapka (N):
Pytałem konkretnie, czy w Biurze Ochroni Rządu pracują teraz funkcjonariusze, którzy doskonale się spisali, ochraniając szczyt NATO i Światowe Dni Młodzieży, a zostaną objęci tą ustawą? Podbijając to pytanie pana posła Sosnowskiego, to znaczy zadając je jeszcze raz, rozumiem, że musi być rzeczywiście wniosek i cała procedura, ale pan poseł Sosnowski, jak rozumiem, pytał o pana zdanie, czy pana zdaniem, gdyby taki wniosek wpłynął, jakiej odpowiedzi osobiście by pan minister udzielił na taki wniosek.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:
Najpierw przeanalizowałbym teczkę osobową i dokumenty, a potem mógłbym odpowiedzieć na pytanie, co w tej teczce jest, jaki był przebieg służby – ja nie wiem tego – jakie były zasługi. Trochę wiem, bo trochę pracowałem z panem generałem, ale to jest za mało. Z tego, jak oceniam go za ten czas pracy, wynika, że to byłaby przesłanka pozytywna, ale nie wiem, co jest jeszcze.

Poseł Magdalena Kochan (PO):
Tego się właśnie wstydzę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:
Może się pani wstydzić siebie. Natomiast...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Proszę państwa, zamykam dyskusję. Panie ministrze, zmierzajmy do głosowania.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:
Zmierzajmy, tylko że dajcie mi szansę odpowiedzieć na pytanie pana posła Szłapki. W różnych służbach działających współcześnie na pewno są jeszcze funkcjonariusze, których będzie dotyczyła ta ustawa. Myślę, że niewielu, ale pewnie jeszcze są, natomiast ja nie mam takich danych statystycznych, bo nie były one sporządzone. Dotychczas nie było takiego powodu. Natomiast jeżeli teraz będą na nowo przeliczane świadczenia emerytalno-rentowe na podstawie tej ustawy, to w wyniku tego będzie wiadomo. Natomiast dzisiaj nie mam dla pana gotowej odpowiedzi. Sądzę jednak, że tych osób, które służą w tej chwili w Biurze Ochrony Rządu, które brały udział w tych działaniach zabezpieczających podczas Światowych Dni Młodzieży i szczytu NATO, na pewno dużo już nie ma.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Nie. Panie pośle, ta dyskusja...

Poseł Adam Szłapka (N):
Pan minister przyznał, że ta ustawa jest niedopracowana.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Niech pan nie przyznaje sobie głosu na siłę. Proszę państwa, nie ma najmniejszych wątpliwości, że pana pytania i dopytania zmierzają ku temu, żebyśmy na gorąco na posie-

dzeniu nawet przed przyjęciem poprawki i przed przyjęciem ustawy rozstrzygali istotę całej ustawy i przeprowadzali całą procedurę. Proszę państwa, do tego dopuścić nie mogę. Nie będziemy na posiedzeniu komisji urządzać sądów po kolei nad poszczególnymi nazwiskami. Nie po to się tutaj zebraliśmy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej i przedstawionej przez pana posła Marka Wójcika? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

20 głosów za, 32 głosy przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

32 głosy przeciw, 20 za, tak? I jedna osoba wstrzymująca się. Poprawka nie uzyskała akceptacji. Teraz pani poseł Tomaszewska. Bardzo proszę.

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałabym się wypowiedzieć w sprawie milicji, ponieważ tutaj były takie głosy na rzecz wyłączenia środowisk milicyjnych. Proszę sobie przypomnieć, kto zakatował na śmierć Grzesia Przemyka, kto zakatował na śmierć Grzesia Luksa, kto zakatował na śmierć...? Chwileczkę, teraz ja mówię.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przepraszam panią poseł.

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS):

Joasię Lenartowicz?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przepraszam,... Tak, ale nie widziałem...

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS):

Proszę państwa, byli funkcjonariusze, którzy popełniali zbrodnie, i byli funkcjonariusze, którzy zakładali związki zawodowe...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pani poseł...

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS):

...Milicji Obywatelskiej w 1980 i 1981 r.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pani poseł...

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS):

...i byli obecni na pierwszym zjeździe Solidarności, a później zostali internowani i były wobec nich stosowane represje. Dlatego chciałabym, żeby przepis, który się znajdzie w ustawie, dawał szansę rozróżnienia pomiędzy tymi dwoma grupami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pani poseł po raz pierwszy wypowiadała się na posiedzeniu komisji. Jesteśmy w sytuacji, w której zgłaszamy tylko i wyłącznie poprawki. Bardzo proszę, Biuro, która teraz poprawka w kolejności spośród zgłoszonych?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Kolejna poprawka dotycząca tej samej lit. c została zgłoszona przez pana posła Wójcika.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, panie pośle.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, obawiałem się, że państwo nie wykreślicie z tego katalogu Biura Ochrony Rządu, dlatego przygotowałem poprawkę alternatywną, dotyczącą tylko i wyłącznie wprowadzenia wyłączeń w stosunku do Departamentu Społeczno-Administracyjnego jak również Szkoły Chorążych Milicji Obywatelskiej, Wydziału

Operacyjnego w Ośrodku Doskonalenia Kadry Kierowniczej MSW w Łodzi oraz Samodzielnej Sekcji Kadr. To jest poprawka w tym zakresie tożsama z tą, którą odrzuciliśmy, natomiast chciałbym zwrócić uwagę, że z wypowiedzi pani dyrektor wynika, że zdaniem pani dyrektor w tych jednostkach służyli funkcjonariusze SB. Ja nie mam nic przeciwko objęciu tych funkcjonariuszy SB, którzy służyli w tych jednostkach, reżimem tej ustawy, natomiast jeśli pani dyrektor się myli, jeżeli to ja mam rację, jeżeli w tych jednostkach służyli również milicjanci, to uważam, że milicjanci powinni być wyłączeni z reżimu stosowania tej ustawy. Stąd propozycja tej poprawki, która pozostawia w katalogu Biuro Ochrony Rządu, natomiast w zakresie tych instytucji, które wymieniłem, wprowadza wyłączenie dla funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej.

Chciałbym odwołać się do tej argumentacji, którą przedstawiła pani dyrektor, i przypomnieć również świadomą decyzję komisji, że komisje w zakresie Akademii Spraw Wewnętrznych jednak wyłączyły zakres stosowania w stosunku do strażaków i milicjantów. Jeśli chodzi o przywileje emerytalne esbeków, to nie mamy wątpliwości, natomiast jeśli chodzi o traktowanie w ten sposób Milicji Obywatelskiej, straży pożarnej, to takie wątpliwości mamy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Też jestem ciekawy, czy w tej Szkole Chorążych czy w tym Departamencie oraz w tych instytucjach, które wymienił pan poseł, była Straż Pożarna? Bardzo proszę, pani dyrektor.

Pełniąca obowiązki dyrektora Archiwum IPN Marzena Kruk:

Przygotowany przez historyków Instytutu Pamięci Narodowej katalog odnosi się wyłącznie do struktur SB. Jest to katalog historyczny, który ma oparcie w normatywach, w zarządzeniach i dyrektywach. Chciałabym tylko powiedzieć jedną zasadniczą rzecz. To, że one mają w nazwie MO, nie znaczy, że kształciły Milicję Obywatelską, ponieważ w 1956 r. rozpoczął się proces ukrywania funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa. Zmieniono całkowicie nazewnictwo. Zauważcie państwo, że nie mamy już Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i nie mamy wojewódzkich urzędów bezpieczeństwa publicznego. To znika z nazewnictwa. Wszystkie struktury Służby Bezpieczeństwa zostają włączone w struktury Milicji Obywatelskiej, dlatego to, że mają w nazwie „Milicja Obywatelska", nie znaczy, że wypełniały te obowiązki, o których państwo mówią. To, co jest w katalogu, to są jednostki i struktury Milicji Obywatelskiej. Na przykład Samodzielna Sekcja Kadr to jest sekcja, która obsługuje wyłącznie funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Jest wliczona w Służbę Bezpieczeństwa. Jak podkreślam, to jest katalog historyczny. O tym, która z tych pozycji zostanie w ustawie, która nie, decydujecie państwo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz, rozumiem, głos ze strony Klubu Platforma Obywatelska. W takiej kolejności, pan przewodniczący.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Nawet odnosząc się do argumentacji przedstawionej przez panią dyrektor, jeżeli pani dyrektor ma rację, to przyjęcie tej poprawki w niczym nie zaszkodzi ustawie dlatego, że tam po prostu nie było milicjantów. Natomiast jeżeli ja mam rację, a pani dyrektor się myli, to ta poprawka uratuje tych milicjantów, którzy tam byli, od konieczności dochodzenia swoich praw, a później być może pozywania państwa polskiego. W związku z tym to jest mój apel o poparcie tej poprawki. Popierając tę poprawkę, biorąc pod uwagę argumentację pani dyrektor, państwo po prostu nic nie tracicie. Państwo ewentualnie zabezpieczacie tych funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, którzy tam służyli, jednocześnie stosując wszystkie te restrykcje przewidziane ustawą w stosunku do funkcjonariuszy SB, którzy znajdowali się w tych szkołach.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Głos ze strony Klubu Nowoczesna? Głos ze strony PSL? Głos ze strony Klubu Kukiz 15? Dziękuję. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 2 zgłoszonej przez pana posła Marka Wójcika? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Dziękuję. Przepraszam, jeszcze pan liczy. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

20 głosów za, 32 głosy przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dwadzieścia... Ile głosów za? 20 głosów za, 32 przeciw. Poprawka nie uzyskała akceptacji. Teraz poprawka?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Kolejna poprawka do przegłosowania to jest poprawka pana posła Marka Wójcika dotycząca art. 1 pkt 5, polegająca na nadaniu nowego brzmienia art. 15c. Tutaj należy powiedzieć, że ewentualne przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawki nr 2 zgłoszonej przez pana posła przewodniczącego, dotyczącej art. 15c, ust 1 pkt 1 i podstawy wymiaru emerytury.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie pośle.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, w tym trybie nie bardzo nawet wiem, kiedy mam zgłosić wniosek o to, żeby moje poprawki były uwzględnione jako wnioski mniejszości, więc bardzo proszę, żeby moje poprawki były uwzględnione jako wnioski mniejszości.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Tak samo te, które do tej pory rozpatrzyliśmy. Natomiast jeżeli chodzi o poprawkę polegającą na nadaniu nowego brzmienia art. 15c, to jest to poprawka, którą prezentowałem już na poprzednim posiedzeniu komisji. Tak naprawdę poprawka dotyczy tego, aby z reżimu ustawy wyjąć tych funkcjonariuszy, którzy służyli po 1990 r. tak, aby za okres służby tych funkcjonariuszy przed 1990 r. stosować do ich służby współczynnik podstawy wymiaru 0,7, natomiast już po 1990 r. stosować współczynnik, z którego na co dzień korzystają policjanci, czyli współczynnik 2,6. Chodzi o to, żeby emerytury, które powstają na podstawie współczynnika 2,6 nie były obniżane funkcjonariuszom od 1990 r., którzy często służąc przez wiele lat, przez 10, 15, 20 lat, wypracowali sobie wysoką emeryturę za służbę w wolnej Polsce. To za służbę w wolnej Polsce ci funkcjonariusze korzystają z tego korzystnego przelicznika 2,6 wypracowanego w latach wolnej Polski, kiedy narażali swoje życie i bezpieczeństwo. Do tego sprowadza się ta poprawka. Ona powoduje, że rygory przewidziane przez ustawę będą stosowane wyłącznie w stosunku do tych funkcjonariuszy, którzy służyli wyłącznie w organach bezpieczeństwa PRL. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Na ten temat przeprowadziliśmy dyskusję. Głos ze strony Klubu Nowoczesna, proszę.

Poseł Adam Szłapka (N):

Panie przewodniczący, to jest poprawka, której celem byłoby doprowadzenie do tego, żeby ta ustawa faktycznie była sprawiedliwa. Nie chodzi o rozliczanie ludzi, którzy walczyli czy służyli wolnej Polsce. Praw nabytych nie należy obniżać. Nikt z nas natomiast nie ma wątpliwości, że prawa nabyte w sposób nieuprawniony czy też zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego w sposób niegodziwy mogą zostać obniżone czy nawet po prostu skasowane. Gdybyśmy chcieli zachować rzeczywiście sprawiedliwość, to w pierwszej kolejności powinniśmy rozliczyć albo odebrać przywileje emerytalne tym osobom, które zostały faktycznie negatywne zweryfikowane albo odeszły ze służby w 1990 r. Na tym powinny się skupić prace nad ustawą, bo ta ustawa, póki co, jest niesprawiedliwa, a ta poprawka idzie w kierunku sprawienia, że ta ustawa będzie po prostu sprawiedliwa.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. W imieniu klubu, proszę bardzo.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Oczywiście głos poparcia dla tej poprawki. Mamy jeszcze szansę poprawić niesprawiedliwość i być sprawiedliwym wobec tych, którym zawdzięczamy nasze bezpieczeństwo – na przykład pani Grażynie Biskupskiej, która zwalczyła mafię w latach 90., na przykład uczestnikom operacji Samum, na przykład uczestnikom operacji Pustynna Burza i wielu, wielu innym oficerom i funkcjonariuszom Policji, którym naprawdę zawdzięczamy bezpieczeństwo. Przyjmijcie państwo tę poprawkę. Ludzie mają prawo się mylić. Nie mają prawa tkwić w błędzie. Jeżeli jest tak, że służba dla wolnej ojczyzny, ma być powodem kary, to powiedzcie mi, kto tej ojczyźnie raz jeszcze uwierzy? Kto tej ojczyzny będzie bronił i w imię czego? W imię kłamstw, które, obiecując im podwyżki i przedkładając do konsultacji społecznych inne projekty ustaw niż *de facto* je uchwalmy czy uchwala większość rządząca? Kto daje nam prawo do niszczenia dorobku 27 lat wielu Polaków, którzy pracowali na to, żebyśmy mogli uwierzyć w naprawdę kruche jeszcze, ale jednak instytucje państwa?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Nie, przepraszam, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przepraszam bardzo, bo było dłuższe milczenie.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Kim trzeba być, żeby zamiast powiedzieć „dziękuję", karać ludzi, którym zawdzięczamy nasze bezpieczeństwo, a często życie? Kim trzeba być?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz poseł w imieniu Klubu Kukiz 15. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Popieramy poprawkę. Ona jest zbieżna z naszymi postulatami.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie słyszę więcej głosów. Przepraszam, panie pośle, przyjęliśmy... Aha, w imieniu Klubu PiS, proszę. Proszę, pan poseł Śniadek.

Poseł Janusz Śniadek (PiS):

Chciałbym kategorycznie w imieniu Klubu PiS oświadczyć, że jesteśmy przeciwni tym poprawkom. Pani Kochan zadawała tutaj retoryczne pytania, kto uwierzy tej ojczyźnie. Zapewniam panią Kochan, że ja znam setki, tysiące, miliony tych ludzi, którzy wierzą ojczyźnie, nie mają z tym problemu, natomiast znam wielu ludzi, którzy do dzisiaj nie wierzą w wolność Polski. Ojczyzna Polska, która w dalszym ciągu toleruje tę niesprawiedliwość, że osoby, które przyczyniły się kiedyś do utrwalania systemu władzy ludowej, w dalszym ciągu korzystają z przywilejów z tego wynikających, powtarzam – z przywilejów. Ta ustawa nikogo nie pozbawia emerytury. Tak naprawdę pozbawia ich przywilejów. Rzeczywiście wielkim nieszczęściem i krzywdą jest skazywanie ludzi na to, że mają żyć z takich środków, jak połowa Polaków. To jest rzeczywiście niesłychana krzywda. Przepraszam, szydzę w tej chwili, ale tylko w taki sposób potrafię odpowiedzieć na te pytania, które pani formułuje w tak drastyczny wobec nas sposób. Naprawdę jest bardzo wielu patriotów, którzy tę ustawę przyjmą jako zadośćuczynienie, jako naprawienie pewnej krzywdy polegającej na tym, że niesprawiedliwie w dalszym ciągu osoby kiedyś bardzo uprzywilejowane, niezależnie od tego, gdzie kiedyś pracowali, łącznie ze sprzątaczkami, bo wszyscy, którzy pracowali w tym aparacie korzystali z przywilejów, i w czasie, kiedy wszyscy wolni Polacy byli skazywani na kartki, na stanie nocami pod sklepami, oni korzystali z przywilejów, odbierali dużo większe zarobki i korzystali ze specjalnych sklepów. Pani – nie wiem – udaje chyba, że nie pamięta tego wszystkiego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pan minister. Nie, proszę państwa, przecież pani poseł też jakby osobiście odnosiła się. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Po pierwsze, pani przewodnicząca, ta ustawa nie odnosi się do wojska, więc proszę nie mieszać materii. Po drugie, jeżeli chodzi o szczególne przypadki, które pani już od paru dni przywołuje, to właśnie po to jest przyjęty dzisiaj zaproponowany w poprawce nr 1 przez nas art. 8a, a jeszcze będzie w poprawce nr 4 bardzo istotny przepis, który jest przed nami. Mam nadzieję, że Wysokie Komisje, a następnie Sejm również tę poprawkę przyjmą. Te obawy są więc zupełnie niepotrzebne.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, sprostowanie.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz podkreślę, ja nie mówię o funkcjonariuszach SB i UB, którzy działali, zanim Polska stała się wolna do 1989 r., czy jak państwo chcecie, do 1990 r. Ja mówię o tych funkcjonariuszach, których służba trwa po 1990 r. Niech pan poseł Śniadek nie imputuje, że dbam o funkcjonariuszy SB i UB. Dbam o tych funkcjonariuszy, którzy strzegą naszego bezpieczeństwa w wolnej ojczyźnie. Powiem, że mam do tego osobisty stosunek, ponieważ jestem wnuczką policjanta z Kresów.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 2 zgłoszonej przez pana posła Marka Wójcika? Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

20 głosów za, 32 głosy przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

32 głosy przeciw, 20 za – poprawka nie uzyskała akceptacji.

Która teraz poprawka, bardzo proszę?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Kolejna poprawka zgłoszona przez pana przewodniczącego do art. 15 ust. 1 pkt 1 dotycząca wskaźnika podstawy wymiaru.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. To jest poprawka nr 2 przygotowana przez rząd. Proszę o uzasadnienie.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Proszę państwa, biorąc pod uwagę dyskusję, która dotychczas się odbyła, wróciliśmy do bardzo prostego rozstrzygnięcia i zasady, że za czas służby w organach bezpieczeństwa nic się nie należy – ani 0,7, ani 2,6, ani 0,5, po prostu nie należy się nic. Należy się zero. W związku z tym w art. 15c ust. 1 pkt 1 wyrazy „0,5 podstawy wymiaru" proponujemy zastąpić wyrazami „0 podstawy wymiaru". Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest wola zabrania głosu? Nie słyszę. A, jest pan poseł w imieniu Klubu PO, jak rozumiem.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Panie przewodniczący, powinniśmy kierować się odpowiedzialnością i pewnego rodzaju wyobraźnią dotyczącego tego, jakie będą konsekwencje uchwalanych przez nas przepisów. Wprowadzanie tego współczynnika zero, który jest nieznany polskiemu prawu emerytalnemu, doprowadzi do tego, że tym osobom, które będą podlegały pod reżim tej ustawy, a często będą to też funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa, będzie bardzo łatwo przed organami międzynarodowymi wykazać to, że są dyskryminowani. W związku z tym wprowadzenie tej ustawy tylko i wyłącznie ułatwia i zwiększa gwarancje *de facto* dla osób, które będą się odwoływały od tych postanowień ustawy, którą państwo teraz przyjmujecie, zwiększa pewność tego, że wcześniej czy później państwo polskie będzie musiało płacić im odszkodowania. Nie wiem, czy państwo chcecie do tego doprowadzić? Nikt z nas nie zamierza bronić esbeków, natomiast nawet wtedy, kiedy mamy wszyscy – a Platforma Obywatelska w 2009 r. poka-

zała, pierwszy raz w wolnej Polsce wprowadzając ustawę ograniczającą przywileje emerytalne byłym funkcjonariuszom Służby Bezpieczeństwa, że zamierzamy również te przywileje ograniczać. Ograniczać też jednak trzeba potrafić. Trzeba mieć pewnego rodzaju wyobraźnię. Dzięki takim rozwiązaniom, które państwo wprowadzacie, doprowadzacie do sytuacji, w której efekt, który państwo założyliście, nie zostanie osiągnięty. Za kilka lat, może za kilkanaście miesięcy, będziecie w sytuacji, w której będziecie utyskiwać na to, że organy międzynarodowe każą państwu polskiemu wypłacać odszkodowania byłym esbekom. Ja też będę na to narzekał, ale ja będę miał do tego prawo, bo ja do tego, do takich rozwiązań nie przykładam ręki. Państwo nie będziecie mieli do tego prawa, bo państwo za to, że ułatwiacie skarżenie polskiego państwa będziecie ponosili odpowiedzialność, jeżeli poprzecie tę poprawkę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. W imieniu Klubu...

Poseł Marek Wójcik (PO):

Jesteśmy przeciwni, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

...pani poseł Anna Siarkowska.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo dziękuję. Państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, należy powiedzieć wyraźnie, że tym łotrom, którzy krzywdzili, którzy męczyli Polaków, którzy ich prześladowali, nie należy się nic. Dlatego jak najbardziej poprzemy tę poprawkę. Natomiast prosiłabym o rozważenie pewnej kwestii, czy nie moglibyśmy rzeczywiście zapobiec podważaniu takiego rozwiązania przez ewentualne trybunały, jeżeli byśmy po prostu uznali ustawą SB za organizację o charakterze przestępczym. Wówczas służba na rzecz organizacji przestępczej nie może być podstawą, żeby rościć sobie jakieś prawa z nią związane, łącznie z prawami emerytalnymi. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Szłapka, proszę.

Poseł Adam Szłapka (N):

Panie przewodniczący, biorąc również pod uwagę zastrzeżenia, o których mówił pan poseł Wójcik, ta poprawka szłaby nawet w takim kierunku, o którym mówiliśmy w czasie debaty sejmowej, bo nie kwestionujemy tego, żeby maksymalnie ograniczać przywileje, niegodnie i niesłusznie przyznane przywileje w czasie pracy w latach komunistycznych, czyli do 1989 r. Ta poprawka byłaby krokiem w dobrym kierunku, jeśli ta ustawa jednocześnie nie odbierałaby praw nabytych, które zostały przyznane funkcjonariuszom w wolnej Polsce. Ta poprawka jest zasadna wtedy i tylko wtedy, kiedy bierzemy pod uwagę to, że to, co funkcjonariusze pracujący dla Rzeczypospolitej Polskiej – wolnej Polski, wypracowali, nie będzie im odbierane. My też co do zasady jesteśmy za państwem bez przywilejów, natomiast jeżeli ktoś te przywileje uzyskał w drodze umowy społecznej i szedł do pracy ze świadomością tego, że będzie narażał życie dlatego między innymi, żeby uzyskać jakiś przywilej, to niegodziwością jest odbieranie tych przywilejów po czasie. Prawo nie może działać wstecz. Natomiast nie ma wątpliwości co do tego, że PRL nie była takim naszym państwem w takim znaczeniu, że nie była państwem wolnym, była państwem narzuconym. Uważamy więc, że te przywileje należy odebrać, ale pod warunkiem, po pierwsze, że weźmie się pod uwagę to, o czym powiedział pan poseł Wójcik, bo to jest ważne zastrzeżenie, i po drugie, jeśli ta ustawa będzie w całości sprawiedliwa, bo jeżeli ona nie będzie w całości sprawiedliwa, to ta poprawka i tak nie ma sensu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pan minister czy... Nie, dziękuję. Kto z pań i panów posłów...? A, bardzo proszę.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Biuro Legislacyjne w związku z tym, że poprawki nie były objęte analizą prawną Biura Analiz Sejmowych, pragnie zwrócić uwagę na to,

że ta poprawka z tego względu, że operuje wskaźnikiem 0,0, może być niezgodna z konstytucją, z art. 67, który przyznaje obywatelom prawo do zabezpieczenia społecznego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 2 zgłoszonej przez rząd? Proszę bardzo. Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

32 głosy za, 17 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

32 za, 17 przeciw, przy jednym głosie wstrzymującym się – poprawka uzyskała akceptację.

Poproszę o kolejną poprawkę. Proszę.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Kolejna poprawka do przegłosowania dotyczy zmiany 6. Tam jest propozycja nadania nowego brzmienia ust. 1 i ust. 1a, który jest po ust. 1, w art. 22. To jest poprawka 3 z zestawienia pana przewodniczącego. Jest jeszcze kolejna poprawka, też dotycząca całego art. 22. To jest poprawka Platformy Obywatelskiej. W związku z tym, że ona nadaje nowe brzmienie art. 22a, wydaje się, że należy ją przegłosować jako dalej idącą w pierwszej kolejności. Oczywiście przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość tych poprawek, o których mówiłem na początku.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. W takim razie poprawka rządu. Proszę, panie ministrze.

Poseł Marek Wójcik (PO):

W pierwszej kolejności moją poprawkę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Poprawka pana przewodniczącego jest dalej idąca, tak? Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Zgłoszona przeze mnie poprawka również idzie w tym duchu, w którym szły poprawki zgłoszone poprzednio, to znaczy, wyłącza z reżimu, z sankcji przewidzianych przez tą ustawę renty inwalidzkie funkcjonariuszy, którzy służyli po 1990 r. Inwalidztwo mogło nastąpić po 1990 r. Taka renta inwalidzka nie byłaby ograniczana do wysokości, którą państwo proponujecie w tej ustawie, jeżeli funkcjonariusz służył po 1990 r. W związku z tym proszę o przyjęcie tej poprawki. Natomiast w stosunku do funkcjonariuszy, którzy służyli wyłącznie w organach bezpieczeństwa PRL oczywiście ograniczenie przewidziane przez państwa ustawę miałoby zastosowanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są głosy za? Proszę bardzo.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Długi czas usiłujemy państwa przekonać, że to co się działo przed 1990 r., i to, co się działo po 1990 r., to dwie rożne sytuacje i w wielu przypadkach ci sami ludzie, którzy jednak, wyciągnąwszy wnioski z decyzji podjętych w poprzednich latach, służyli wiernie ojczyźnie. Dlaczego dzisiaj mają podlegać karze odebrania im rent inwalidzkich wtedy, kiedy to inwalidztwo zostało nabyte po 1990 r., czyli w trakcie, kiedy służyli wolnej ojczyźnie? Dlaczego?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Czy ze strony Klubu Kukiz? Nie słyszę. Czy ze strony...

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

...Klubu Nowoczesna? Pan poseł Meysztowicz.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Panie przewodniczący, jesteśmy zdecydowanie za tą poprawką. Rzeczywiście to jest niewyobrażalne, żeby ktoś kto miał uszczerbek na zdrowiu w wyniku służby w wolnej Polsce, był za to karany. Dlatego będziemy absolutnie głosować za tą poprawką.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister? Nie, dziękuję. A więc to jest poprawka pana posła Wójcika. Kto z pań i panów posłów jest za? Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

16 głosów za, 31 głosów przeciwnych, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

16 głosów za, 31 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Rozumiem, że teraz poprawka zgłoszona przez rząd. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Zanim tę poprawkę omówię, chciałbym zwrócić uwagę – bo to się wiąże z tą poprawką – że poprzednia poprawka, która ustanawia ten wskaźnik podstawy wymiaru jako 0 za czas służby w organach totalitarnego państwa, nie oznacza, że te osoby, które miały za sobą okres służby wyłącznie w tych organach, nie będą miały żadnego zabezpieczenia społecznego. Będą miały na podstawie art. 18 ust. 2 obecnie obowiązujących przepisów. Będą więc miały świadczenia nie niższe niż kwota najniższej emerytury lub renty. To jest więc uwaga istotna, żeby ktoś nie myślał, że nie będzie żadnych świadczeń. Będą świadczenia, ale nie niższe niż ta najniższa kwota. To po pierwsze.

Po drugie, jeżeli chodzi o renty, bo tego dotyczy ta poprawka, to w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w katalogu w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 ustawy proponuje się zmniejszyć o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przy zmniejszeniu renty inwalidzkiej okresy służby, o której mowa w art. 13b, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy. Druga część tej poprawki: „po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu: „w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b (katalog), i została zwolniona ze służby przed dniem 1 sierpnia 1990 r., rentę inwalidzką wypłaca się w kwocie minimalnej według orzeczonej grupy inwalidzkiej". O tych grupach inwalidzkich i o tej sprawie traktuje art. 22, który brzmi tak: „Renta inwalidzka dla inwalidów zaliczonych do pierwszej grupy 80%, do drugiej grupy 70%, do trzeciej grupy 40% podstawy wymiaru, bez uwzględnienia dodatków, o których mowa w art. 18 ust. 1". Tutaj więc jest to taki przepis, który zmniejsza tę podstawę wymiaru za każdy rok służby, ale nie powoduje, że świadczenie będzie niższe niż najniższa renta. Dziękuję. To również jest w tym samym duchu, że za czas służby w tych organach w zasadzie nic nie powinno się należeć, ale obniżamy ten wymiar.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Wójcik.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Tak naprawdę chciałbym zadać kilka pytań panu ministrowi, bo co będzie, jeśli ktoś służył w tych organach przez 10 lat? W jaki sposób będzie wyliczana jego renta inwalidzka? Czy to zmniejszenie o 10% będzie dotyczyło również tych osób, które kontynuowały swoją służbę po 1990 r. w wolnej Polsce? Jeśli ktoś kilka lat w latach 80. służył w tych organach, a jego renta inwalidzka, prawo do renty inwalidzkiej zostało przyznane w latach 90. w związku na przykład z ranami odniesionymi na służbie, to w jaki sposób będzie wyliczana renta inwalidzka i czy będzie zmniejszana na podstawie przepisu?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Bardzo dziękuję. W imieniu Klubu Nowoczesna? ...Proszę. Dziękuję. W imieniu Klubu Kukiz? Dziękuję. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Wymiar renty będzie zmniejszany za czas służby w tych organach.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Krótko więc mówiąc, jeżeli ktoś na przykład... Nie wiem, jak jest z panem Melakiem, który był saperem, który zginął bodaj w dziewięćdziesiątym... To dotyczyłoby renty rodzinnej. Jeżeli jednak ktoś odniósł rany w wyniku służby albo w inny sposób uzyskał prawa do renty inwalidzkiej, ale przez 5, 6, 7 lat służył w latach 80., a odniósł rany na przykład w związku ze swoją służba w wolnej Polsce w roku 2001, 1996, 2005, to w związku z tym jego świadczenie będzie proporcjonalnie za każdy rok przed rokiem 1990 zmniejszane, tak?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Będzie zmniejszane za każdy rok służby w organach ujętych w art. 13b i nie będzie zmniejszane za żaden rok służby po 1990 r. To po pierwsze. Po drugie, niech pan się nie martwi, panie pośle, także o sprawę renty rodzinnej po funkcjonariuszu, który zginął, zaginął w związku z pełnieniem służby albo poniósł śmierć w wypadku pozostającym w związku z pełnieniem służby, bo tego dotyczy poprawka nr 4. O niej będzie mowa za chwilę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki, bardzo proszę. Dziękuję. Kto się wstrzymał? Przepraszam, kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

33 głosy za, 14 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. 33 głosy za, 19 przeciw. Poprawka została przyjęta. Przepraszam, 14 przeciw. Poprawka została przyjęta.

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Obecnie powinniśmy przegłosować poprawkę Platformy dotyczącą pkt 8 w art. 1, która nadaje nowe brzmienie art. 24a. W przypadku przyjęcia tej poprawki bezprzedmiotowa stanie się poprawka nr 4 z zestawienia rządowego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Poprawka zgodnie z tym duchem zmian, które chcieliśmy wprowadzić do tej ustawy, powoduje, że funkcjonariusze, którzy... że renty rodzinne po funkcjonariuszach, którzy służyli po 1990 r. nie byłyby obniżane w związku z reżimem tej ustawy. Obniżone mogły by być wyłącznie renty rodzinne po funkcjonariuszach, którzy służyli wyłącznie w organach bezpieczeństwa PRL. W naszej ocenie ta poprawka przywraca elementarną sprawiedliwość związaną z wypłacaniem rent rodzinnych rodzinom funkcjonariuszy, którzy zmarli bądź zginęli w latach 90. i 2000, a którzy rozpoczynali swoją służbę jeszcze przed 1990 r. Chcielibyśmy, żeby renty rodzinne tych funkcjonariuszy, którzy przecież służyli w wolnej Polsce, często 10, 15, 20, 25 lat, nie były zmniejszane na podstawie tej ustawy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Na tym etapie od razu udzieliłbym głosu panu ministrowi, dlatego że powinniśmy łącznie przeprowadzić dyskusję na temat tych dwóch poprawek. Jak zauważył pan mecenas, poprawka rządu byłaby bezprzedmiotowa, bo dotyczy tej samej materii. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

Tak, inna jest konstrukcja tej poprawki, ale proszę bardzo wyraźnie poparzyć na jej treść i skutki. Tych przepisów ograniczających – taki jest sens tego przedłożenia – nie stosuje się, jeżeli renta rodzinna przysługuje po funkcjonariuszu, który po dniu 31 lipca 1990 r., po pierwsze, zaginął w związku z pełnieniem służby i, po drugie, poniósł śmierć w wypadku pozostającym w związku z pełnieniem służby. Niezależnie od tego, jaki był przebieg służby, jeżeli ktoś zginął w związku z pełnieniem służby, to tych ograniczeń nie będzie się stosowało. Rodzina, której przysługuje świadczenie po funkcjonariuszu, będzie otrzymywała to świadczenie w pełnej wysokości.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że wyjaśnienia zarówno pana posła jak i pana ministra były wyczerpujące, ale zapytam, czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Przechodzimy zatem do głosowania. W jakiej kolejności powinniśmy głosować?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Najpierw poprawka Platformy, a w razie jej nieprzyjęcia poprawka nr 4.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Marka Wójcika? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

14 głosów za, 32 głosy przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Poprawka nie uzyskała akceptacji i jest wnioskiem mniejszości.

Teraz poprawka przedstawiona przez pana ministra w wersji przedłożenia rządowego. Kto jest za? Kto się wstrzymał? Przepraszam, kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

34 głosy za, nikt nie głosował przeciw, 14 osób wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Poprawka została przyjęta. Teraz?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Wydaje się, że teraz powinny być poprawki, które przygotowało Ministerstwo Sprawiedliwości dotyczące dodania po art. 1 art. 1a.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak jest. Proszę przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości o przedstawienie poprawki.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Łukasz Piebiak:

Dziękuję. Szanowni państwo, panie przewodniczący, Wysokie Komisje...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przepraszam, mamy kilka wersji tych druków.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Panie przewodniczący, mamy zestawienie poprawek od 1 do 5 przygotowanych przez MSW. Nie mamy dostarczonych poprawek przygotowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze, jeżeli państwo nie macie, to proszę – poprawka ma charakter bardzo formalny, ale przekazuję ją panu przewodniczącemu. Jeżeli ktoś z państwa sobie jeszcze życzy, to bardzo proszę egzemplarze. Proszę o przedstawienie poprawki.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Szanowni państwo, jeżeli posłuchacie chwilkę, to nawet jeżeli ktoś nie ma, to nie będzie to budziło żadnych wątpliwości. Poprawka wydaje się absolutnie niekontrowersyjna, a jej jedynym sensem i celem jest uchronienie Sądu Okręgowego w Warszawie od totalnej zapaści, która może być spowodowana tym, że wszystkie odwołania osób, funkcjonariuszy dotkniętych przepisami tejże ustawy trafią do Sądu Okręgowego w Warszawie do jednego wydziału. Mieliśmy do czynienia z taką sytuacją kilka lat temu. Do dzisiaj Sąd Okręgowy w Warszawie w pionie pracy i ubezpieczeń społecznych nie może wyjść spod poprzedniej ustawy dezubekizacyjnej. Sensem i celem tej poprawki, szanowni państwo jest to, ażeby sprawy z odwołań trafiały do wszystkich sądów ubezpieczeń społecznych na terenie całego kraju. Jeżeli państwo pozwolicie, to odczytam: „Po art. 1 dodaje się art. 1...".

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Intencja jest oczywista.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Tak.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

To jest oczywiste – chodzi o to, żeby wszystkie...

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

„po art. 1 dodaje się art. 1a w brzmieniu:

„w ustawie z dnia 17 listopada 1964 – Kodeks postępowania cywilnego, w art. 461 skreśla się § 2 z indeksem pierwszym".

I druga część:

"W art. 4 dodaje się ust. 5 w brzmieniu:

„Do postępowań sądowych wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe".

To, co proponujemy usunąć, to jest przepis, który aktualnie brzmi w ten sposób, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w których wniesiono odwołanie od decyzji organu emerytalnego określonego przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych, wojskowego organu emerytalnego albo organu emerytalnego właściwego do spraw funkcjonariuszy Służby Więziennej, właściwy jest sąd w którego okręgu ma siedzibę ten organ".

Te wszystkie organy mają siedzibę w Warszawie. W związku z tym ten jeden sąd w kraju musiałby potencjalnie tych kilkanaście tysięcy spraw rozpoznać. Jeżeli ten przepis wykreślamy, zostanie nam art. 461 § 2 k.p.c., zgodnie z którym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych właściwy do rozpoznania jest sąd, w którego okręgu ma miejsce zamieszkania strona odwołująca się od decyzji wydanej przez organ rentowy, chyba że przepis odrębny stanowi inaczej. Przepis odrębny mocą tej poprawki eliminujemy. Dzięki temu sprawy będą rozpoznawane w sądach na terenie całego kraju. Nie będą się tworzyły opóźnienia i przy tej tendencji, którą mamy dzisiaj, czyli spadku wpływu spraw do sądów lokalnych, wpływu spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, pozwoli to jeszcze uratować te mniejsze sądy ubezpieczeń społecznych na terenie całego kraju, bo w przeciwnym wypadku ta ustawa musi być wykonana, musi być wykonana w sposób prawidłowy. Odwołania, jak by ich nie oceniać, muszą być rozpoznane szybko, bo każdy ma prawo do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Dekoncentracja wpływu tych spraw na cały kraj nie dość że przybliża sąd do ludzi, to jednocześnie powoduje, że unikamy tego, co kilka lat temu miało miejsce w przypadku poprzedniej ustawy o podobnym celu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pani przewodnicząca Kochan w imieniu Klubu PO.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Proszę państwa, powiem szczerze, że nie bardzo wiem, jak się zachować wobec wystąpienia przedstawiciela ministra sprawiedliwości, chyba pana sędziego. Bardzo przepraszam, jeśli niewłaściwie tytułuję. To jest ocena wszystkiego tego, co w projekcie rządowym zostało nam przedstawione. To jest najkrótsza recenzja. Państwo w rządzie nie uzgadniacie tych stanowisk? To mnie trochę dziwi, bo wydaje się, że taka ustawa przedstawiana przez prezesa Rady Ministrów musiała być konsultowana także międzyresortowo. Ja pamiętam, nasz rząd tak robił. Jeżeli taką recenzję z taką poprawką wystawia ministrowi spraw wewnętrznych i administracji, choć de facto chyba Instytutowi Pamięci Narodowej, bo mam takie wrażenie, że tam powstawała ta ustawa, przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości, to mnie jako opozycjonistce nie wypada nic dodać, nic ująć. To jest najkrótsza recenzja państwa pracy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Poseł Meysztowicz – Klub Nowoczesna.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Nie będę chyba odosobniony w ocenie, że tak na dobrą sprawę Ministerstwo Sprawiedliwości zakpiło sobie po prostu z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, dlatego że bardzo krótko podsumowało, co państwo przygotowaliście. Jeżeli nie braliście pod uwagę opinii nikogo, żadnych instytucji, które bardzo negatywnie oceniały tę ustawę... Mało tego, przed chwilą mieliśmy jasną deklarację Biura Legislacyjnego, że to, co państwo głosujecie, jest w zasadzie z góry skazane na to, że to jest niekonstytucyjne. Teraz dowiadujemy się, że Ministerstwo Sprawiedliwości jest już przygotowane na setki, dziesiątki tysięcy odwołań. Domyślam się, że również ma opinie mówiące o tym, że większość z tych odwołań zostanie uznanych i będziemy płacić odszkodowania. To po prostu świadczy o poziomie przygotowania tej ustawy, mało tego, o tym, że ona jest haniebna ze względu na merytoryczne podejście i o tym, że ona po prostu jest knotem prawnym. Państwo po prostu macie czasami czelność twierdzić, że wy tworzycie prawo i że jest to ustawa Prawa i Sprawiedliwości. Nie ma tu ani prawa ani sprawiedliwości, a najlepszym dowodem jest opinia przedstawiona przez Ministerstwo Sprawiedliwości. To jest po prostu niewyobrażalne, że coś takiego mogło się przytrafić.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Proszę autora jeszcze raz o zabranie głosu, jak rozumiem w odpowiedzi na te wątpliwości.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Tak, jeżeli można, bardzo krótko. Szanowni państwo, ta ustawa wejdzie w życie w takiej wersji, w jakiej parlament postanowi. Jedynym celem mojego wystąpienia było to, ażeby weszła w życie w sposób maksymalnie niedezorganizujący pracę sądów. Jeżeli państwo nie poprzecie, albo parlament nie poprze albo obydwie Izby nie poprą tego wystąpienia Ministerstwa Sprawiedliwości, to oczywiście tragedii nie będzie, ale lepiej jest poprawić na takim etapie ustawę, niż udawać, że nic się nie da już poprawić. Spotykamy się tutaj po to, żeby pewne poprawki wprowadzić. Jeśli chodzi o tę poprawkę, merytorycznie nie usłyszałem żadnych zastrzeżeń, tylko – przepraszam – pokrzykiwania na autorów z innego ministerstwa. Być może to nasza wina, być może czyjaś inna. Chyba nie o tym rozmawiamy, tylko o tym, czy ta poprawka ma sens czy nie. W mojej ocenie ma jak najbardziej sens i tyle mam do powiedzenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Pan mecenas proszę bardzo.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Biuro Legislacyjne chciałoby zasygnalizować, że przyjęcie tej poprawki spowoduje zmianę tytułu ustawy. Należy uznać, że konsekwencją przyjęcia tej poprawki będzie również zmiana tytułu ustawy. Po prostu tę ustawę będziemy musieli dodać do tytułu. To ma oczywiście jedynie techniczny charakter.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Panie przewodniczący, ale ja mam ją w ręce. Ja ją zgłaszam. Ja zgłaszam tę poprawkę.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

A ja ją wycofuję. Wycofuję swój podpis spod tej poprawki.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Niniejszym podpisuję. Mój podpis będzie widniał zaraz obok nazwiska pani poseł Mazurek.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Ja zdążyłam pana uprzedzić, że ja wycofuję ten podpis.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Ależ w porządku.

Poseł Beata Mazurek (PiS):

Wycofuję tę poprawkę.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dobrze, ja podpisuję tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dobrze. Proszę państwa, poprawka jest zgłaszana przez pana posła Marka Wójcika. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

14 głosów za, 29 głosy przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Panie przewodniczący, chciałbym zaznaczyć, że chciałbym, żeby moja poprawka była wnioskiem mniejszości.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawka nie uzyskała akceptacji. Teraz bardzo proszę Biuro Legislacyjne – jaka kolejność?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Kolejną poprawką do przegłosowania jest poprawka pana posła Wójcika dotycząca art. 2.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, panie pośle.

Poseł Marek Wójcik (PO):

To jest poprawka do art. 2, która nadaje mu nowe brzmienie. Szanowni państwo, ta poprawka jest konsekwencją wprowadzonej przez nas kompleksowej propozycji zmierzającej do tego, żeby funkcjonariusze, którzy służyli po 1990 r. nie podlegali pod restrykcje przewidziane przez tą ustawę. Emerytury, renty inwalidzkie i renty rodzinne, które będą zmniejszane na podstawie tej ustawę... Chcielibyśmy z możliwości zmniejszania tych rent wyłączyć właśnie tych funkcjonariuszy, którzy przecież swoje świadczenia wypracowali, służąc wiele lat w wolnej Polsce po 1989 r. To jest ostatnia z poprawek, z tego bloku poprawek, który przedstawiałem. Bardzo proszę, żeby w przypadku nieprzyjęcia tej poprawki, ta poprawka, jak i wszystkie pozostałe, stała się wnioskiem mniejszości.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie słyszę głosów... Teraz? Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana Marka Wójcika? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

15 głosów za, 31 głosów przeciwnych, 2 osoby wstrzymały się od głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawka pana przewodniczącego Marka Wójcika nie zyskała akceptacji. Teraz poprawka?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Biuro Legislacyjne rozumie, że poprawka, która była wcześniej głosowana, dotyczyła także art. 4 ust. 5, którą przedstawiał pan z Ministerstwa Sprawiedliwości. Wobec powyższego teraz powinna być przegłosowana poprawka nr 5 dotycząca art. 5.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Poprawka nr 5 zgłoszona przez?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Przez rząd.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przez rząd, tak. To jest poprawka „Art. 5 otrzymuje brzmienie:" Chodzi o miesięczne kwoty. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

To jest, proszę państwa, związane z treścią przepisu przyjętego przez Senat w ustawie o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, zgodnie z którą waloryzacja świadczeń emerytalno-rentowych w 2017 r. będzie polegała na podwyższeniu świadczeń wskaźnikiem waloryzacyjnym, o którym mowa w art. 89 ustawy o emeryturach i rentach, jednakże o kwotę nie niższą niż 10 zł. I właśnie to jest istota tego przepisu, że dodano „o kwotę nie mniejszą niż 10 zł". Proponujemy „nie niższą niż 10 zł" dopisać do tego brzmienia, żeby to było koherentne.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie widzę woli zabrania głosu. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

33 głosy za, nikt nie był przeciw, 15 osób wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przy 33 głosach za, 15 wstrzymujących się i braku przeciwnych poprawka została przyjęta. Bardzo proszę, teraz?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Jeżeli chodzi o Biuro Legislacyjne, to my nie mamy wiedzy, żeby były jeszcze jakieś zgłoszone poprawki. Jeżeli nie ma takich poprawek, to powinniśmy przegłosować całość sprawozdania.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie ma więcej poprawek. Poprawka? Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Panie przewodniczący, przed głosowaniem całości warto by było jeszcze raz powiedzieć kilka zdań o tej ustawie. Ja już powiedziałem niejednokrotnie, jest to niegodziwa ustawa, która każe tych funkcjonariuszy, którzy służyli przez wiele lat w wolnej i niepodległej Polsce, narażali życie, słuchali rozkazów swoich przełożonych i nie zastanawiali się, tylko po prostu służyli, bo wiedzieli, że złożyli przysięgę w 1990 wolnej Polsce, byli wierni, a w tej chwili są karani za to, że przez jakiś czas byli pracownikami czy funkcjonariuszami PRL. Ustawa jest źle skonstruowana. Ta opinia Ministerstwa Sprawiedliwości i ta poprawka świadczą o tym, że wszyscy dookoła z wyjątkiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wiedzą, że jest to bubel prawny. Prawdopodobnie jest niekonstytucyjna. Nie mnie jest to oceniać, a nie ma tu minister Kempy, która oceniłaby, czy jest zgodna z konstytucją czy nie, dlatego powiem, że prawdopodobnie, być może nie jest konstytucyjna, biorąc pod uwagę wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2010 r., który jednoznacznie wskazywał, że prawa nabyte po 1990 r. są niezbywalne i nie powinny być wzruszane, a państwo to robicie. Dzisiejsze obniżenie wskaźnika obliczania rent i eme-

rytur do zera jest kolejnym dowodem na to, że państwo w ogóle nie liczycie się z jakimikolwiek opiniami i nie wiem, czy w tym układzie, skoro tak druzgocąca opinia została zgłoszona przez Biuro Legislacyjne, w ogóle nie rozwiązać Biura Legislacyjnego, bo państwo w ogóle nie reagujecie na ich uwagi, które naprawdę są bardzo dobrze przemyślane i skonsultowane. Myślę, że skoro i tak działamy w ramach ustawy, która być może jest niekonstytucyjna, to może zamiast uratować sytuację sądów, w ogóle należałoby wpisać w ostatnim przepisie, że od tej ustawy nie przysługuje żadne odwołanie i wtedy po prostu sprawa będzie załatwiona. I tak jest niekonstytucyjna, to jeden przepis więcej, jeden mniej nie ma znaczenia.

Na koniec zastanawiam się, co państwo wyprawiacie, bo jeszcze wczoraj obradowaliśmy nad ustawą, która podnosi pensje funkcjonariuszom Policji zarówno tym, którzy zaczęli służbę przed 1989 r., i tym, którzy zaczęli służbę po 1989 r. Ja się dziwię, że w ramach sprawiedliwości społecznej państwo wczoraj nie zaproponowaliście, żeby jedni dostali po 5 zł, a drudzy po 50. Wtedy to byłaby sprawiedliwość społeczna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pan Marek Wójcik.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Ja rozpocząłem to posiedzenie Komisji od podziękowań za pewien wysiłek, państwa wysiłek związany z tym, żeby ta ustawa wróciła na posiedzenie komisji, żebyśmy mogli wprowadzić do niej poprawki. Pomimo przebiegu, panie przewodniczący, tej dyskusji na posiedzeniu komisji ja nie wycofuję tych słów. W dalszym ciągu państwu dziękuję za ten wysiłek, który ponieśliście, który rzeczywiście podjęliście, natomiast po zapoznaniu się z tymi poprawkami i z tym ostatecznym kształtem ustawy, uważam, że państwo też przeżywacie pewnego rodzaju rozczarowanie. Sądzę, że wielu z państwa też ostatecznym finałem tego, w jaki sposób ta ustawa została zmieniona, jest rozczarowanych. Właściwie jedyną możliwością, biorąc pod uwagę przebieg prac legislacyjnych, zgłoszone wnioski mniejszości, zgłoszone poprawki, żeby ta ustawa była godziwa, to znaczy, żeby nie karała, żeby nie odbierała emerytur tym funkcjonariuszom, którzy służyli i wypracowali swoje emerytury po 1990 r., jest przyjęcie wniosków mniejszości, które dzisiaj zgłosiłem i do których starałem się państwa przekonać. Będziecie państwo mieli taką możliwość jeszcze w trzecim czytaniu, żeby te wnioski mniejszości przyjąć. W przeciwnym razie ustawa, która wyjdzie z Sejmu, będzie ustawą, która dotknie bardzo wielu ludzi, którzy służyli wolnej Polsce. I to jest podstawowy problem. Mam nadzieję, że część polityków Prawa i Sprawiedliwości też ten problem widziała i mam nadzieję, że będziecie państwo zastanawiali się jeszcze nad tym problemem. Ta ustawa w tym kształcie, w którym jest, po tych poprawkach, które zostały wprowadzone moim zdaniem jest jeszcze bardziej restrykcyjna w stosunku do wszystkich, zarówno wobec tych, którzy służyli wyłącznie w organach bezpieczeństwa PRL, jak i wobec tych, którzy rzeczywiście służyli 10, 15, 20 lat, narażali swoje bezpieczeństwo dla bezpieczeństwa obywateli, służyli wolnej Polsce. Nie wiem, czy ten państwa wysiłek związany z powrotem tej ustawy na posiedzenie Komisji był tego po prostu wart.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. W imieniu Klubu Kukiz, jak rozumiem, pan poseł przewodniczący Andrzej Maciejewski.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Dziękuję. Nie ukrywam, że wchodziłem dzisiaj na posiedzenie komisji z większym optymizmem i nadzieją, że przez ostatnie 24 godziny pojawiła się jakaś refleksja pozytywna, żeby do jednego worka nie wstawiać esbeków z osobami, które służyły w wolnej Polsce, bo myślę, że to jest po prostu niesprawiedliwe – po ludzku to jest niegodne i niesprawiedliwe. Boję się, że ta poprawka... Sygnalizowałem już to. Nie wiem, dlaczego, ale pan minister będzie miał zasyp papierologii związanej z wydawaniem decyzji po to, aby coś uzasadnić, przypadki może wyłącznie... Każdy wie, że prawo ma być proste, czytelne i jasne. Im bardziej jest zagmatwane i pokręcone, tym jest mniej doskonałe i niestety jest bublem. Taka jest niestety smutna puenta. Ja mimo wszystko będę do końca walczył. Moja poprawka jest złożona. Nie wycofuję

jej. Na sali będę chciał przekonać, aby tę dekomunizację zrobić z głową, a nie zrobić demolki polskich służb, bo proszę państwa, dzisiaj tak naprawdę nie walczymy o emerytów – dzisiaj walczymy o przyszłość polskich służb, obecnych tu i teraz. Bo teraz pojawia się pytanie, jak młody chłopak, który będzie chciał trafić do polskich służb, ma się czuć pewnie i wiarygodnie, jeśli chodzi o przyszłość? Nie, takie ryzyko istnieje i niestety stabilność i pewność prawa musi być zagwarantowana. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Wszystkie kluby parlamentarne już się wypowiedziały. Proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję. Ja nie będę powtarzać argumentów moich przedmówców, bo z wszystkimi się zgadzam. Rzadko się zgadzam z wystąpieniami i z tezami, które przedstawiają posłowie Kukiz15. Dzisiaj podpisuje się także pod pana wypowiedzią. Dodam jednak do tego parę argumentów. Gdybyście mi państwo pozwolili jeszcze dokończyć, byłabym bardzo wdzięczna. Otóż o tym, w jaki sposób ta ustawa została przygotowana, może świadczyć fakt, że przed chwilą przy uporze rządu przegłosowaliście, większość rządząca, taką poprawkę, która utrzymuje wysokość rent i emerytur wdów po prawdziwych esbekach, a... Nie, właśnie tę utrzymujecie. Odrzuciliście tymczasem poprawkę, która wyłącza tę grupę funkcjonariuszy i ich rodzin z dobrodziejstw w cudzysłowie, ale także z dobrodziejstw rent i emerytur funkcjonariuszy mundurowych. Powiedzieliśmy także, że zmieniliście państwo – żebyście mieli tego świadomość – system przyznawania emerytur policjantów, zmieniliście z powszechnego na uznaniowy. Z powszechnego w sensie mundurowego na uznaniowy. W zależności od łaski lub jej braku aktualnie urzędującego ministra spraw wewnętrznych i administracji ta emerytura będzie w takiej albo w innej wysokości. Wstyd. Dla nas wszystkich wstyd i przestroga, żebyśmy nigdy więcej takich niemądrych kroków nie podejmowali, bo one... Zapytam dzisiaj podnoszących za tą ustawą rękę, czy chcecie w ten sposób podziękować tym, którzy wasze dzieci chronili, nas chronili? Dlaczego? Jak wam nie wstyd?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę, pan poseł Jan Mosiński.

Poseł Jan Mosiński (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie posłowie, szanowni goście, ci którzy chcą się wstydzić, niech się wstydzą. Ja chciałbym podziękować Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji za przygotowanie projektu ustawy, bo inspiracja wyszła z resortu. Myślę, że nie będę tutaj odosobniony, biorąc pod uwagę stowarzyszenia, organizacje ofiar stanu wojennego i poszkodowanych w wyniku stanu wojennego. Za tę inicjatywę dziękuję. Natomiast też chciałbym przedstawić kilka słów mojego komentarza jako osoby, która w jakiś sposób funkcjonowała w okresie tak zwanej weryfikacji na poziomie wojewódzkim. Otóż doskonale wiemy, że najlepszym sitem weryfikacyjnym były właśnie te zespoły na poziomie wojewódzkim. Co robili funkcjonariusze, którzy nie przeszli tego sita weryfikacyjnego? Ano odwoływali się do komisji pana ministra Kozłowskiego, przez którą prawie że wszyscy zostali przywróceni do służby. Osobiście znam... Pani poseł, może ma pani większą wiedzę ode mnie, więc gratuluję. Osobiście znam takie przypadki osób, które mnie inwigilowały, aresztowały i później uzyskały oczywiście prawo do służby już w Policji państwowej. Natomiast proszę państwa, musicie też wiedzieć, a może nie wiecie, że jeśli się nie mylę, był taki generał Dankowski – może jeszcze żyje, zastępca komendanta głównego milicji do spraw SB, który nakazał komendantom wojewódzkim milicji do spraw SB weryfikację najzdolniejszych – wiadomo, co miał na myśli mówiąc o najzdolniejszych – operacyjnie funkcjonariuszy, aby zwolnili się ze służby, a potem żeby przyjęli się do służby w Policji i w Urzędzie Ochrony Państwa, omijając weryfikację. Jaka ich część, tych takich doskonałych i tutaj tak przez was bronionych funkcjonariuszy funkcjonuje jeszcze w przestrzeni, nie wiem, ale jeżeli oni są, ja na pewno nie czuję się bezpiecznie. Raz jeszcze, panie ministrze, dziękuję za ustawę, a wszystkim za dyskusję. Ona była potrzebna.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Maciejewski?

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Proszę państwa, chciałbym jeszcze szybciutko zgłosić jeszcze jedną poprawkę. Z racji, że musiałem na godzinę wyskoczyć, żeby prowadzić posiedzenie Komisji, a w międzyczasie wydarzyło się parę ważnych wydarzeń, które mnie ominęły. Proszę państwa, zgłaszam poprawkę, aby w art. 1 w pkt 5 w art. 15c skreślić ust. 3. Chodzi o to, aby usunąć cały...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przepraszam,...

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Jest to poprawka, którą chciałem zgłosić i poddać pod głosowanie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak. Przepraszam bardzo, chciałbym zapytać pana mecenasa, czy w tym momencie taka poprawka będzie... Rozumiem, że będzie drugie czytanie, tak? Tak, panie mecenasie?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Panie przewodniczący, jeśli można.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Na początku Komisje przyjęły taką konwencję, że obradują nad poprawkami zgłoszonymi w trakcie posiedzenia. Momentem ostatecznym w naszej ocenie, kiedy poprawek zgłaszać już nie będzie można, będzie moment przegłosowania całości projektu sprawozdania poprawionego wraz z poprawkami. Innymi słowy, takiego głosowania jeszcze nie było, więc wydaje się, że taka poprawka może być jeszcze zgłoszona.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Proszę w związku z tym o poddanie pod głosowanie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Przepraszam, wchodziłem panu w słowo, więc gdyby mógł pan jeszcze raz tę poprawkę...

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

W art. 1 w pkt 5 w art. 15c skreślić ust. 3. Powtarzam ten zapis, który był w tych starych wnioskach mniejszości (druk nr 1146).

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie mecenasie, jakie będą konsekwencje przyjęcia takiej poprawki?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Oczywiście należy ją przegłosować. Jeżeli ona zostanie przyjęta, to ten ust. 3 zostanie usunięty z tekstu, natomiast jeżeli poprawka nie zostanie przyjęta, pan poseł ma prawo zgłosić ją jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Cały ust. 3 zostanie usunięty z tekstu, który już przepracowaliśmy. Proszę bardzo, w sprawie tej poprawki. Tylko w sprawie tej poprawki.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Tak, chodzi mi tylko o to, czy te poprawki, które zostały zgłoszone na poprzednim czytaniu i są w tym druku zielonym, są przyjęte jako wnioski mniejszości?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):
Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Dziękuję. Proszę bardzo.

Legislator Krzysztof Karkowski:
Chciałbym wyjaśnić, bo...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Zgłaszaliście to jako wnioski mniejszości. Przecież pan przewodniczący...

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):
Nie, zgłosiliśmy... W tym układzie muszę jeszcze zgłosić te poprawki, które były w tym zielonym druku. Jeśli można, to je przytoczę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):
Dziękuję bardzo. Bardzo krótko, bo to są dwie... Zgłaszamy je jako...

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Przepraszam, czy państwo nie zgłaszaliście tych poprawek w trakcie dzisiejszego posiedzenia?

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):
Nie, bo myśleliśmy, że one będą również potraktowane jako zgłoszone w poprzednim czytaniu. Skoro nie, zgłoszę je teraz.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Panie mecenasie, poproszę o pomoc. W takim razie te poprawki, które były odrzucone – wyjaśnialiśmy to na początku – powinny być zgłoszone jeszcze raz ponownie, prawda? Czemu państwo nie zgłosiliście tych poprawek?

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):
Dlatego, że nie wiedzieliśmy, więc teraz je składamy. Przed głosowaniem całości mogę je zgłosić.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Proszę je odczytać.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):
Dobrze. „W art. 6 dodać ust. 4 w brzmieniu:

4. Wszystkie środki, które w wyniku działania przepisów ustawy pozostaną w Zakładzie Emerytalno-Rentowym, zostaną w całości przeznaczone na pomoc osobom represjonowanym w PRL".

To jest pierwsza poprawka.

I druga: „Art. 7 nadać brzmienie:

„Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2020 r.".

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Maciejewskiego? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:
17 głosów za, 32 głosy przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Poprawka nie została przyjęta.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):
Zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Dziękuję bardzo, jest jako wniosek mniejszości. Teraz pierwsza poprawka zgłoszona przez pana posła Meysztowicza. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:
17 głosów za, 31 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Poprawka nie uzyskała akceptacji. I poprawka druga. Kto z państwa jest za? Ona dotyczy terminu wejścia w życie, prawda? Kto jest przeciw?

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):
Kto się wstrzymał? Nie widzę. Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:
16 głosów za, 33 głosy przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):
Stwierdzam, że poprawka została zaopiniowana negatywnie.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):
Prosimy o potraktowanie ich jako wnioski mniejszości.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):
Dziękuję.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):
Mam na myśli wszystkie poprawki Nowoczesnej.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):
Dziękuję. Czy teraz powinniśmy przegłosować cały projekt? Bardzo proszę, kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem całości procedowanego projektu? Kto jest przeciw?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Dziękuję. Kto się wstrzymał? Nikt się nie wstrzymał.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:
34 głosy za, 16 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
34 za, 16 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Przedmiotowy projekt został zaopiniowany pozytywnie wraz z przyjętymi poprawkami.

Poseł Beata Mazurek (PiS):
Pozostaje nam wybór sprawozdawcy. Proponuję, żeby pozostał nim przewodniczący Arkadiusz Czartoryski. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Dziękuję bardzo.

Poseł Beata Mazurek (PiS):
Dziękuję.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):
Zamykam posiedzenie Komisji.